

SŁOWO

Wilno, Sobota 9 maja 1936 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-82, Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł.
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 12-ej do 1-ej.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do dem. lub z przesyłką pocztową 4 zł, na rok 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80.259. W sprzedaży detalicznej, cena jednego numeru 29 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie wraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — Kiosk A. Łaska.
BRASLAW — Wileńska 8 — C. Lewin.
DRUJA — Kowin.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14, Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — N. Bass, Napoleona 11.
BORODZIEJ — Księgarnia Kolejowa „Ruch”.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.
LUNINIEC — Księgarnia Kolejowa „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia Kolejowa „Ruch”.
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Polska.
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.

N. ŚWIĘCIANY — Księgarnia Tow. „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PODOBRODZIE — ul. Wileńska 15 — T. Gurwicz.
PIŁSK — Kościuszki 42, filja Wydawnictw.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOŁPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SŁONIM — Studenka 30, filja Wydawnictw.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. ŚWIĘCIANY — M. Lewin, Biuro Gazet., ul. 3 Maja.
SZARKOWSZCZYŻNA — M. Mindel, Skład apteczny.
WŁOŻYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy.
WARSZAWA — Kiosk Księgarni Kolejowej „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1-szpaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem 8-cioszpaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

Wilno w dn. 11-go i 12-go maja

PROGRAM UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWYCH

GODZ. 18-ta. Uroczyste otwarcie wystawy pt. „Marszałek Piłsudski a Wilno” w Bibliotece Uniwersytetu Stefana Batorego ul. Uniwersytecka 5.

GODZ. 20-ta. Capstrzyk żałobny po ulicach miasta. Oświetlenie góry Zamkowej, Trzykrzyskiej, kościoła św. Teresy, Ostrzej Bramy, Ratusza, wieży św. Jańskiej, kości. św. Anny i św. Katarzyny Katedry, dziedzińca Piotra Skargi w Uniwersytecie.

GODZ. 20.30. Apel oddziałów wojskowych, dowodzonych przez płk. W. Kowalskiego, na placu Łukiskim, w czasie którego zostaną odczytane nazwiska straconych na placu Łukiskim, za Polskę i Wilno, powstańców 1863 r. oraz żołnierzy poległych w r. 1919 — 1920 przy zdobyciu i obronie Wilna.

GODZ. 20 m. 45. Oddanie 21 strzałów armatnich i zakończenie apelu. Również części reflektory skupiają światło nad kościołem św. Teresy, w którym odbywa się krótkie nabożeństwo połączone z wyniesieniem trumny Matki Marszałka z krypty kościoła do jego głównej nawy oraz odmurowaniem i ustawieniem w lekcyjne na stóp trumny Matki umy z Sercem Marszałka. Nabożeństwo w to odbędzie się w gronie ściśle za mnieniem, zaproszonym w porozumieniu z Rodziną Marszałka za osobnymi kartami wstępu. Przed Kościołem kompania chorągwiowa 1 pułku Legionów odda honory wojskowe w czasie wnoszenia trumny Matki do Kościoła.

Kierownik wojskowej części ceremonii: płk. Kazimierz Janicki, dowódca Obszaru Warownego Wilno.

Krótkie modły odbywają się w tym samym czasie we wszystkich kościołach i świątyniach Wilna, połączone z biciem dzwonów. Oświetlenie reflektorami kościoła św. Teresy trwa całą noc do świtu.

Od 11 maja aż do końca dnia 12 maja ustają wszelkie koncerty w lokalach publicznych i wszelkie przedstawienia oraz widowiska.

Dzień 12 maja

GODZ. 8 — 9-ta. Uroczyste nabożeństwo żałobne (Msza św. i egzekwie) w kości. św. Teresy celebrowane przez Metropolite Wileńskiego Ks. Arcybiskupa Romualda Jährzykowskiego w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pani Marszałkowej z Rodziną, Generalnego Inspektora Armji, Członków rządu, Podsekretarza Stanu, Przedstawicieli Senatu i Sejmu przedstawicieli Uniwersytetu Wileńskiego i innych Wyższych Szkół i Towarzystwa Przyjaciół Nauk, przedstawicieli Władz Wojskowych i Cywilnych oraz Delegacji Zrzeszeń i Organizacji.

UWAGA: Bilety wstępu na powyższe nabożeństwo z dn. 12. 5. i na po przednie z dn. 11. 5. w kości. św. Teresy są numerowane i przeznaczone dla osób wymienionych w ustalonej zgry liście, ograniczonej ze względu na szczupłość miejsca. Karty te nie mogą być odstępowane. Informacji co do składu imiennego w cytowanej liście udziela Starostwo Grodzkie.

Kierownictwo związane z nabożeństwem spraw świeckich i drugiej głównej części pochodu spoczywa w rękach Pp. Wicewojewody Marjana Janowskiego, płk. Wincentego Kowalskiego i Naczelnika Michała Pawlikowskiego.

Moment wyruszenia pochodu z kościoła św. Teresy zaznaczy się biciem w dzwony wszystkich kościołów za hasłem danem z kościoła w. Teresy od godz. 9-ej przez 15 minut.

Ustawienie poszczególnych grup pochodu w ulicach i placach rozpoczyna się od godz. 7-ej.

Blizsze szczegóły składu konduktu i kolejności w nim obejmuje wykaz osobny (patrz. grupa III.). Tu zaś podaje się układ ogólny pochodu.

1. Pierwsza część pochodu czyli czołowa składa się z wojska z pocztów sztandarowych, wojskowych, oraz wieńców: 1) od Prezydenta Rzeczypospolitej, 2) Rodziny Marszałka, 3) Rządu, 4) Generalnego Inspektora Armji, 5) Ministra Spraw Wojskowych, 6) powstańców 1863 r. 7) Uniwersytetu 8) Miasta Wilna, 9) „Holdu Matek”. Wieńce te niesie wojsko.

Między pierwszą a drugą częścią pochodu postępuje całe duchowieństwo

katolickie, biorące udział w pochodzie i nabożeństwie, poprzedzające bezpośrednio umną z Sercem i trumną ze Zwłokami Matki, a mianowicie: a) na czele, całe duchowieństwo zakonne i świeckie, jakie nie znajduje pomieszczenia w kościele św. Teresy, b) duchowieństwo, które poprzednio brało udział w nabożeństwie w kości. św. Teresy. Poprowadzą przez Kapitułę Wileńską, Ks. Arcybiskup Metropolita Wileński, w asyście, postępuje bezpośrednio przed umną z Sercem Marszałka. Kierownik I-szej części pochodu — płk. Janicki.

II. W drugiej, głównej części konduktu lektyka z umną zawierającą Sercem Marszałka, niesioną jest przez przedstawicieli organizacji reprezentujących historyczne fazy działalności Marszałka, jako to: bojowców, z roku 1905, Strzelca z lat przedwojennych, Związku Legionistów, Związku POW. Federacji Związków Obrońców Ojczyzny i Wojsk Polskich, zaś w momencie wnoszenia lektyki na cmentarz, przez przedstawicieli ziemi wileńskiej.

Trumną z zwłokami Matki wiezioną jest na lawecie. Za trumną postępuje Pani Marszałkowa Józefowa Piłsudska, prowadzona przez Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych i najbliższą Rodzinę Marszałka. Za nimi:

1) Pan Prezydent Rzeczypospolitej za Panem Prezydentem RP, postępującą według ustalonego osobno porządku: Rząd, Senat, Sejm, najwyżsi dostojnicy instytucji państwowych i wojska, przedstawiciele najwyższych instytucji nauki i sztuk wyższych, oraz Polskiej Akademji Literatury, prezydium i delegaci Rady Miejskiej m. Wilna oraz prezydja innych miast, delegaci organizacji wojskowych i cywilnych, delegaci ziemi wileńskiej oraz Polaków z zagranicy, delegaci młodzieży akademickiej i korpus oficerski.

III. Trzecia część pochodu, która postępuje po korpusie oficerskim, formuje się w ulicach dopływowych do ul. właściwej trasy, składa się ze wszystkich części delegacji i wszystkich członków instytucji i organizacji miejscowych oraz całej Polski, jakie nie mieszczą się w drugiej części pochodu.

Skład i porządek trzeciej części pochodu opracowany jest osobno (patrz „Grupa III”).

Kierownikiem III części pochodu: płk. Bohdan Szeligowski.

Instytucje, delegacje organizacji, biorące udział w części 3-ciej pochodu a przybywające z poza Wilna, otrzymują potrzebne informacje szczegółowe, w dniu przyjazdu, od przewodników specjalnych, wysyłanych w tym celu na spotkanie przez organizację wileńską oraz w centralnym punkcie informacyjnym na dworcu. Ponadto w różnych punktach miasta będą się znajdować, odpowiednio rozmieszczone, plany orientacyjne.

Za trzecią część pochodu postępuje publiczność niezorganizowana. Trasa idzie: od kościoła św. Teresy, ulicą Ostrobramską, Wielką, Zamkową przez plac Katedralny (trasa pod Katedrą) ul. Mickiewicza, Wileńską, Niemiecką Ostrobramską, z Ostrzejbramy w lewo, ulicą Piwną i następnie ul. Rossa na cmentarz na Rossie.

Szczegóły uroczystości w obrębie tej trasy

Wzdłuż całej trasy pochodu znajdują się po obu stronach kordony złożone: 1) z wojska 2) organizacji niewojskowych ale umundurowanych. Miejsca szkolna nie jest w kordonie użyta, rezerwuje się dla niej część pochodu.

Wzdłuż trasy podsekcja porządkowa wyznaczyła miejsca dla publiczności niezorganizowanej. (Szczegóły: „Grupa III”). Przez megafony rozmieszczone w poszczególnych punktach trasy publiczność uzyskuje komunikaty o przebiegu pochodu. Przy zbliżaniu się

części drugiej (głównej) pochodu do katedry i przy wychodzeniu tej części konduktu z placu Katedralnego, hejnałami na wieży Katedralnej odgrywają hejnał wileński. Między pierwszym i drugim hejnałem biją dzwony katedralne, ponadto biją minuty 15 dzwony świątyni znajdujących się na trasie pochodu w czasie mijania ich przez część główną pochodu.

Uroczystości na cmentarzu Rossa

Chwilę zbliżenia się czoła pochodu do cmentarza sygnalizują dzwony katedralne a za nimi biją dzwony wszystkich świątyni aż do czasu ukończenia salwy armatniej. Czoło pochodu przechodzi bez zatrzymania się przed murem ogradzającym mauzoleum i oddala się drogą wyznaczoną, za wyjątkiem pocztów sztandarowych wojskowych, które zajmują przy mauzoleum wyznaczone miejsca, podczas gdy noszący wieńce w I części pochodu, oddają je osobom wyznaczonym i oddają się po tej drodze powrotnej co reszta części pierwszej pochodu.

Duchowieństwo zakonne i świeckie nie będące w komżach, przechodzi podobnie przed murem mauzoleum i postępuje jak tak samo na drogę powrotną natomiast część duchowieństwa wkracza na miejsce wyznaczone wokół mauzoleum, Lektykę z umną wnoszą na cmentarz: Pan Wojewoda Wileński, Pan Dowódca I Dywizji Generala Stanisława Skwarczyńskiego, Pan Rektor USB, Witold Staniawicz i Pan Prezydent Miasta Wilna Wiktor Maleszewski. Trum-

Uroczystości przy mauzoleum Marszałka

1. Przemówienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.
2. Modły żałobne duchowieństwa katolickiego, złożenie Serca i Zwłok Matki do mauzoleum oraz jego zamknięcie.
W czasie wnoszenia Serca i Zwłok Matki do wnętrza mauzoleum następuje sygnalizowanie radjowe na całą Polskę i przez megafony na całe miasto z wezwaniem do zaprzestania wszelkiej pracy i ruchu oraz dla uczczenia tej chwili trzuminutowym milczeniem.

Zakończenie uroczystości pogrzebowych dnia 12 maja

GODZ. 20 m. 45. Kompanja chorągwiowa oddaje honory na cmentarzu Rossa przed mauzoleum. Marsz żałobny (orkiestra). Werbel żałobny. Bateria z góry Trzykrzyskiej oddaje 21 strza-

łów armatnich.
Kompanja piechoty przechodzi oddzielnymi plutonami przez ulicę miastą, poprzedzającą przez orkiestry bijące werbel żałobny.

Program uroczystości w Warszawie

WARSZAWA. Uroczystości żałobne w Warszawie w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego rozpocznie się dnia 11 maja o godz. 20-ej żałobną manifestacją muzyczną na placu Józefa Piłsudskiego, w której weźmie udział zespół orkiestry, złożony z 600 osób.

Dzień 12 maja rozpocznie się wykonaniem żałobnej pobudki przez orkiestry wojskowe i organizacji społecznych, które przejdą ulicami miasta, grając werbel. Na wieży ratuszowej zamiat codziennego hejnału o godz. 12 oraz 20:45 odegrany będzie werbel.

O godz. 8 min. 10 rozpoczyna się nabożeństwa żałobne we wszystkich kościołach i świątyniach wszystkich wyznań.

O godz. 9-ej odbędzie się na polu Mokotowskim żałobna Msza połowa. Po nabożeństwie odbędzie się rewja wojskowa.

O godz. 13 do 13.03, w chwili składania Serca Marszałka i trumny Jego Matki do mauzoleum, nastąpi chwila ciszy.

O godz. 12,55 odezwą się syreny zakładów przemysłowych oraz gwizdki parowozów P. K. P. W chwili ciszy ruch pojazdów, tramwajów i pieszy zostanie wstrzymany.

O godz. 20-ej odbędzie się na całym terenie miasta 39 akademii żałobnych, na których odczytane będą wyjątki z pism Marszałka Piłsudskiego. Po akademjach uczestnicy żałobnych uroczystości udadzą się pochodem do Belwederu, celem złożenia wieńców.

Dymisja prezesa B. P. płk. Koca

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej, przychylił się do prośby pana Prezesa Banku Polskiego Adama Koca, zwołał go w dniu wczorajszym ze sta nowiska prezesa rady banku, a w

Skład III części konduktu żałobnego

Kierownikiem 3-ciej części konduktu jest płk. Szeligowski, który urzęduje w Starostwie Grodzkim, pokój 4, telefony: 11-01 i 11-26.

1) Federacja P. Z. O. O. (Wszystkie stowarzyszone organizacje) kierownik gen. Osikowski Mik, tel. 14-94.

Miejsce na trasie: Wylot Pasażu w budynku kina „Rewja” i chodnik do ul. Niemieckiej wyłącznie, ul. Imbary łącznie ze skwerem przed Ratuszem, chodnik przy ul. Wielkiej do Nr. 23 włącznie.

2) Grupy Przynależności Wojskowej, Związek Strzelecki, Harcerstwo, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokol” i Organizacja Kobiół dla Obrony Kraju. — Kierownik grupy — kpt. Downarowicz, tel. 2-13.

Miejsce na trasie: chodnik na ul. Wielkiej po stronie Nr. parzystych od posesji Nr. 58 włącznie do Nr. 34 włącznie.

3) Grupa Samorządu Gospodarczego i Zawodowego wraz z organizacjami: — a) Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów, b) Rada Notarjalna i Adwokatura, c) Izba Lekarska, d) Związek Ziemian, e) Izba Rolnicza, f) Rada Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych ze wszystkimi Organizacjami do niej wchodzącymi, g) Związek Nauczycielstwa Polskiego, h) Związek Artystów Scen Polskich, i) Izba Przemysłowo-Handlowa, j) Stowarzyszenia Techników, k) Izba Rzemieślnicza wraz z Cechami.

Miejsce na trasie: Chodnik na ul. Przeskok od cerkwi św. Mikołaja włącznie do zaułka Literackiego wyłącznie.

4) Szkoły Wyższe i Instytucje Naukowe: a) Grono pedagogiczne, asystenci, korporacje i słuchacze USB oraz Szkoły Nauk Politycznych, b) Wileńskie Tow. Przyjaciół Nauk, c) Instytut Naukowy - Badawczy Europy Wschodniej. — Kierownik grupy — prof. Wł. Mozołowski, tel. 21-53.

Miejsce na trasie: obydwa chodniki ul. Wielkiej i Zamkowej od zaułka Literackiego do Skopówki.

5) Drogi dojazdowe: Plac Łukiszki 1-ej Bateriaj, Zyguntowska, Kościuski wokół góry Zamkowej, ul. św. Anny, zaul. św. Michałski i wejście do USB, przez bramę na ul. Zamkowej.

6) Urzędnicy państwowi i samorządowi: a) urzędnicy Okręgowej Izby Kontroli Państwowej, b) Związek urzędników kołowych, c) urzędnicy administracji wojskowej, d) urzędnicy celni i t. p. — Kierownik grupy — p. Lemiszewski Waclaw, tel. 16-33.

Miejsce na trasie: obydwa chodniki ul. Wielkiej od Skopówki do Placu Katedralnego.

7) Delegacje ziem, województw i powiatów. — Kierownik grupy — kpt. Pątkiewicz Waclaw, tel. 37 (centr. Dyr. PK. 26).

Miejsce na trasie: chodnik przy skwerze centralnym Placu Katedralnego Drogi dojazdowe: Plac Łukiszki, ul. I Bateriaj, Mostowa na Plac Katedralny.

8) Zrzeszenia Kobięce: a) Rodzina Wojskowa i Delegacja „Holdu Matek”, b) Związek Pracy Obywatelskiej Kobiół, c) Rodzina Urzędnicza, d) Rodzina Policjanta, e) Rodzina Kolejowa, f) Rodzina Leśników, g) Związek Ziemiaków, h) Związek Pań Domu, i) Katolickie Stow. Kobiół, j) Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży żeńskiej. — Kier. grupy — kpt. Duźniak, tel. 20-75.

Miejsce na trasie: trybuna na Placu Katedralnym oraz chodnik wzdłuż Katedry do ul. Królewskiej.

9) Drogi dojazdowe: Plac Łukiszki, ul. I Bateriaj, Mostowa, Plac Katedralny, ul. I Bateriaj, Mostowa na Plac Katedralny.

10) Stowarzyszenia Wyższej Uczelniczej Publicznej: a) Liga Obrony Powiatu i Państwa, b) Liga Morska i Kolonjalna, c) Polski Czerwony Krzyż, d) Polski Biały Krzyż, e) Związek Ochotniczy Straży Pożarnej. — Kierownik grupy p. Rudnicki Antoni, tel. 2-13.

Miejsce na trasie: — chodnik na ul. Mickiewicza od Placu Katedralnego do Garbarskiej.

Drogi dojazdowe: Plac Łukiszki, ul. I Bateriaj, Mostowa, Plac Katedralny, Mickiewicza.

9) Ugrupowania Młodzieżowe: — a) Katolickie Zrzeszenia Młodzieży Męskiej, b) Organizacja Młodzieży Pracującej, c) Straż Przednia. — Kierownik grupy p. Wołki Tadeusz, tel. 18-86

Miejsce na trasie: chodnik na ul. Mickiewicza po stronie domów parzystych od ul. Garbarskiej do ul. Tatarskiej.

Drogi dojazdowe: — Plac Łukiszki, ul. Mickiewicza.

10) Grupa Rolniczo - Społeczna: — a) Związek Młodej Wsi, b) Małopolski Związek Młodzieży, c) Związek Osadników, d) Okręgowe Towarzystwo Organ. i Kółek Roln., e) Stow. Spożywców „Społem”, f) Związek Spółdzielczy Organ. Rolniczych i Zawodowo - Gospodarczych, g) Koło Gospodyń Wiejskich, h) Włościanie w strojach barwnych (trybuna), i) Tkaczyk worniański. — Kierownik grupy — poseł Kamiński, tel. 10-25.

Miejsce na trasie: Trybuna na ul. Mickiewicza oraz chodnik na ul. Mickiewicza po stronie parzystej od Wileńskiej do Tatarskiej włącznie.

Drogi dojazdowe: Zyguntowska, Wileńska na Mickiewicza.

11) Stowarzyszenia: a) Naukowe, h) Kulturalno Oświatowe, jak np. „Pomoc Żołnierzowi Polakowi i t. p.”, c) Charytatywne, Zawodowe jak to: Unja Związków Zawodowych, Związek Pracowników Poczt i Telegrafów, Stowarzyszenie Pracowników Skarbowych, Związek Pracowników Fabryki Prochu, Wileński Związek Kupców Żydowskich, Stowarzyszenie Przedstawicieli Handlowców; e) Sportowe i f) Różne. — Kierownik grupy — p. Wiro Kiro, tel. 171.

Miejsce na trasie: chodnik na ul. Mickiewicza po stronie domów nieparzystych od placu Orzeszkowej do ul. Przeskok.

Drogi dojazdowe: plac Łukiszki, ulica 1-ej Bateriaj, Mostowa, Przeskok na Mickiewicza.

12) Związki Zawodowe jako to: — Chrześcijański Związek Związków Zawodowych, wszystkie Związki pracowników kolejowych, niższych pocztowych i telegraficznych i t. p. — Kierownik grupy p. Rakowski, tel. 171.

Miejsce na trasie: chodnik przy ul. Mickiewicza po stronie domów nieparzystych od ul. Przeskok do Placu Katedralnego.

Drogi dojazdowe: Plac Łukiszki, ul. I Bateriaj, Mostowa, Przeskok na Mickiewicza.

UWAGA: Wszystkie organizacje po bliższe informacje winny się zwracać do kierowników poszczególnych grup.

13. Publiczność niezorganizowana. 1. Miejsce na trasie: a) ogród przy katedrze (Cielętnik). Drogi dojazdowe: ul. św. Anny, ul. Kościuski, ul. Zyguntowska.

2. Miejsce na trasie: b) ul. Marii Magdaleny. Drogi dojazdowe: Biskupia i Bonifaterska.

3. Miejsce na trasie: c) Plac Orzeszkowej. Drogi dojazdowe: ul. I Bateriaj, ul. Zyguntowska i Wileńska oraz zaułek Gazowy i Cicha.

4. Miejsce na trasie: d) Plac kościoła PP. Wzytek. Drogi dojazdowe: ul. Baksza, Subocz, na zaułek Rossa.

U waga: ul. Dominikańska i Trocka zamknięte dla ruchu.

Na Rossie

Wyznaczono miejsca dla: Delegacji „Holdu Matek”, Polaków z zagranicy, Prasy, Młodzieży Szkolnej i Korporacji akademickich.

Na wzniesionych przeciwko cmentarzowi i u podnóża wzniesionego przez płk. Berlinga.

Wymienione organizacje maszerują ze swoich miejsc zbiórek do miejsc wyznaczonych na trasie zwanymi grupami po 8 osób w szeregu.

Wymienione powyżej organizacje i grupy stoją na trasie za kordonem w miejscach wyznaczonych i przylgają się do pochodu we właściwym czasie w myśl dyspozycji płk. Szeligowskiego jako kierownika całej wymienionej wyżej III części konduktu.

Kolejność organizacji na trasie (tem samym w konduktie) ułożono wyłącznie z uwagi na warunki terenowe i nie świadczy o jakimkolwiek pierwszeństwie lub starszeństwie.

Naczelnik sądu przed sądem

Głośna sprawa ujawnionych nadużyć w Sądzie grodzkim w Jarosławiu znajduje obecnie swój epilog w Sądzie Okręgowym w Przemyślu. Na ławie oskarżonych zasiadli w dniu dzisiejszym p. Edmund Galik b. długoletni naczelnik sądu grodzkiego w Jarosławiu, liczący lat 70, tudzież p. Stanisław Karol Zieliński naczelnik sekretarz sądu grodzkiego w Jarosławiu liczący 45 lat. Obaj pozostają pod zarzutem zbrodni urzędniczej, a to Galik pobrania z kasy sądowej, którą prowadził Zieliński sumę ponad 3.000 zł., zaś Zieliński pozostaje pod zarzutem bezprawnego wypłacenia tych pieniędzy osk. Galikowi, jako swemu b. naczelnikowi, a nadto przywłaszczenia sobie ponad 30.000 zł.

Jak w swoim czasie relacjonowaliśmy osk. Zieliński jeszcze w maju ub. r. zgłosił się do prezesa sądu okręgowego w Przemyślu p. Dra Prochazki, któremu złożył obszerny meldunek, że ma braki pieniężne, przyczem usprawiedliwiając je włamaniem kasowym, jakie rze komo miało miejsce do kasy sądowej w roku 1931, tudzież innymi okolicznościami. W dwa dni potem nastąpiło aresztowanie Galika i Zielińskiego. — Nie trzeba specjalnie podkreślać, iż aresztowanie obu oskarżonych zrobiło wielkie wrażenie, zwłaszcza w sferach sądowych. Galik przez 35 lat był bowiem sędzią i naczelnikiem sądu

w Jarosławiu, burmistrzem, posem do parlamentu austriackiego, a po przejściu na emeryturę w roku 1932, mianowany został w roku 1933 prezesem sądu grodzkiego dla spraw rolnych. Osk. Galik cieszył się nieskazitelną reputacją.

Również osk. Zieliński nie był sobie zwyczajnym urzędnikiem sądowym, gdyż odgrywał poważną rolę w życiu społecznym, w szczególności bardzo się udzielał w sprawach religijnych. Stał na czele t. zw. akcji katolickiej, był przewodniczącym towarzystwa muzycznego i zwłaszcza w sferach religijnych zajmował poczytne stanowisko.

Z uwagi na zawilość sprawy i jej bardzo duży zasięg, śledztwo spoczywało w rękach sędziego śledczego dla spraw szczególnej wagi, p. D-ra Wali-górskiego we Lwowie. Trwało ono blisko 11 miesięcy. Przewertowano stopy aktów, słuchano szereg świadków, a w rezultacie wiceprokurator Sądu Apelacyjnego we Lwowie Dr. Hryniewiecki wygotował przeciwko obu oskarżonym 40-stronicowy akt oskarżenia.

Rozprawa rozpisaną jest na 4 dni. Materiał śledczy obejmuje 8 tomów akt objętości około 2.500 stron, nieza-liczając od dziesiątek akt pomocniczych. Do rozprawy powołano dwóch biegłych specjalistów z dziedziny rachunkowości sądowej.

Po zajściach na wyższych uczelniach

Przed wyjazdem p. ministra oświecenia Świątosławskiego do Sztokholmu, rektor politechniki warszawskiej, prof. Warchałowski, zgłosił się do ministra i odbył z nim godzinną naradę na temat ostatnich zajść.

Powołana przez senat politechniki komisja śledcza, prowadząca dochodzenie w sprawie zajść, składa się z 3 profesorów, których nazwiska postanowiono na trzymać w ścisłej tajemnicy, aż do czasu zakończenia dochodzenia.

Komisja przystąpiła wczoraj do pracy, przesłuchując świadków, wezwanych przez audytora politechniki.

Komisja przedstawi raport za 7 dni.

Rektor politechniki wydał **ZARZĄDZENIE O CAŁKOWITEM ZAMKNIĘCIU DOSTĘPU DO UCZELNI.**

Wpuszczani są wyłącznie dyplomanci za osobnymi przepustkami sekretarjatu.

Wszelkie wyznaczone egzaminy odwołano, co może grozić wielu studentom utratą semestru, zazwyczaj bowiem w maju rozpoczynają się egzaminy końcowe.

Wobec panującego nadal podniecenia wśród studentów, wzmocniono wczoraj kontrolę wejściową na uniwersytecie warszawskim.

W dniu wczorajszym powtórzyły się jeszcze **DROBNE UTARCZKI I BÓJKI** przed gmachem politechniki warszawskiej, które jednakże szybko zlikwidowała policja.

Aresztowani w czasie onegdajszych zajść studenci staną w dniu dzisiejszym przed sądem starościńskim.

Proklamacja króla Farouka



W Kairze odbyły się demonstracje, wyrażające radość z powodu wstąpienia na tron króla Egiptu Farouka.

LACHOWICZE

W okolicy płaskiej, bagnistej, ale nadzwyczaj żyznej, której smok stanowi starannie utrzymane lasy, to typowe lasy kresowe, o tajemniczych gaszczach i barwnej mozaice drzew, nad nie niepozorną rzeczką o groźnej nazwie Wiedźmiarki, rozłożyły się miasteczko brukowane, o długich szeregach niskich drewnianych domów, na których wybitnie znaczący kształt swego stylu białomuskiego. Lachowicze liczące obecnie 5000 mieszkańców, znane są ze swej świetnej historycznej przeszłości. Od XIV wieku posiadały swój zamek warowny, przeksztalony w 3 wieki później przez Jana-Karola Chodkiewicza, dziedzica tych dóbr, na forteczkę Lachowicką, jedną z najsilniejszych twierdz w całej Polsce i którą słusznie nazwałoby można „przedmurzem obrony ścisłaństwa“ i twierdzą polskiej kultury na wschodnim pograniczu.

Pod Lachowiczami wstrzymano zaew hord tatarskich, które Gliniński rozgromił całkowicie między Lachowiczami i Kleckiem. Tutaj Stefan Czarniecki uderzył na głowę kniazia Chowańskiego i jako triumfator wjechał do twierdzy, ujętej sześciomiesięcznym oblężeniem. W lachowickiej fortecy cieszącej się opinią „niezdobytej“ przetrwały wojska cara Piotra Wielkiego osiemnastoletnie oblężenie, wstrzymując napór szwedzki.

Miasteczko w czasie tych wszystkich napadów uległo zniszczeniu, w-

szcze po wojnie domowej pomiędzy hełmanem Grzegorzem Ogińskim a marszałkiem Sapięgą stronnikami króla Leśczyńskiego zapanował taki taki spokój. Hrabstwo lachowickie pierwotnie własność Chodkiewiczów, następnie Sapięgów, dostało się biskupowi Masalskiemu, od którego Rzeczpospolita Polska z wacji istnienia świętej fortecy odkupiła ją drogą zatmania na wiele starostw. Z dóbr lachowickich uczyniono ordynację, która po dziś dzień znajduje się w rękach hrabiego Kossakowskiego. Szczątki zamku bardzo ciekawa, w swej tytanicznej, kresowej strukturze, istniały jeszcze od 1895. Dziś niestety, pozostał tylko wał, z rokiem każdym zmniejszający się skutkiem rozkopywania go ocalem bezkarnie „na piasek“ przez ludność miasteczka. Przy wałach jest głęboka fosa i ciekawe, napwół zasypane lochy, ciągnące się w stronę rzeki.

Niedaleko wałów wznosi się piękny kościół w stylu gotyku nadwiślańskiego, zbudowany w 1905 roku, zaraz po ukazaniu o tolenamji religijnej, głównie staraniem ostatniego z Rejtanów s. p. Józefa, synowca naszego bohatera.

TADEUSZ REJTAN

Cerkiew prawosławna, przerobiona w 1863 roku z zabranego przemocą mi mo silnego oporu ludności kościoła, była ufundowana przez Chodkiewiczów w

początkach XVII wieku i stanowi cenny zabytek starego polskiego baroku. Według podania pod nią pochowane były zwłoki, najgorliwszego obrońcy całej naszej Rzeczypospolitej, Tadeusza Rejtana. Zwłoki te, po zabraniu kościoła na cerkiew, rodzina wykradła w noc. Meczat tatarski drewniany w wyrażnym stylu swoistym, pełnym ozdób drewnianych przedstawia się oryginalnie, chociaż bardzo skromnie.

Rynek zabudowany w czworobok, z murowanymi „sukiennicami“ na środku, wskazuje wybitnie jak silnie dawniej na miasteczka Mińszczyzny zamacał się wpływ Krakowa. Chcąc się zapoznać z miejscowym przemysłem idziemy na piątkowy jarmark. Na jednokomnych wózkach, zaprzężonych w „duhi i okhoble“ zastanawiają nas przedewszystkiem bajkowe proste ilości grzybob, zwieszających się aż do ziemi w brunatnych wiankach, lub też całe dzieki leśnego, tego miodu, i koralowych jagód, barwną plamą ożywiających szare tło; mrowy robów lnianych i wełnianych, o skomplikowanych nieraz deseniach, całe płki aromatycznych ziół suszonych, a zbieranych mozolnie na mszarach leśnych. Wreszcie dużo swoistych wyrobów drzewnych, wymagających niejednego preparowania, niezmanygdziemziej, a nieodzownych sprzętów, w tutejszym gospodarstwie.

LUDNOŚĆ

Białorusin — Poleszok, oddalony nieoaz 3 — 4 mile od najbliższych ludzkich osiedli, posiada ogromną do-

Z uroczystości 3-go Maja



Zdjęcie w czasie uroczystości związanych ze 145 rocznicą Konstytucji Trzeciego Maja.

Jak wprowadzono gwiazdę rewjową

(la) Niedawno pisaliśmy o głupim wyczynie studentów szkockich, zakończonym dla nich dość przykro. Stało się to w Edynburgu, ale wywołało oburzenie w całej Anglii. Pisma angielskie komentują ciągle jeszcze tę sprawę. — Szczegóły jej przedstawiają się następująco:

Na uniwersytecie tamtejszym dokonano wyboru nowego rektora. Dla jego uczczenia zarządzone zbiórkę, z której dochód przeznaczony został na jeden ze szpitali.

Na jednym z zebrani studentek za stanowiano się w jaki sposób powiększyć dochody na tak szlachetny cel i tutaj zrodził się głupi pomysł.

W jednym z pierwszorzędnych kabaretów miasta, mianowicie w Empire, występowała śliczna tancerka nazwiskiem Renee Houston. Postanowiono

więc wprowadzić Houston po przedstawieniu wieczornem i tak długo trzymać ją w ukryciu, dopóki kabaret, który nie mógłby się obejść bez swej gwiazdy, nie zapłaci wysokiego „odszkodowania“, jako ofiarę na szpital. Zebrani studenci, jak się potem okazało nie bardzo trzeźwi, przyjęli plan z entuzjazmem. Sam pomysł nie wykraczał poza przeciętny studentki kawał, a dopiero jego nieprawdopodobnie brutalne wykonanie, spowodowało oburzenie w całym kraju.

Gdy przedstawienie w Empire skończyło się i artyści udali się do swych garderób, pojawiła się nagle za kulami banda złożona z 50 do 60 osób i wrzeszcząc głośno: „miss Houston“... wpadła do garderoby tancerki, która słysząc swe nazwisko wybiegła w kostiumie, w którym tańczyła na scenie, na korytarz. W tej chwili chwyciła ją kilka par rąk i mimo, że broniła się drapiąc, kopiąc i gryząc, mimo jej przeraźliwych wrzasków, zdołała ją wywieść na ulicę, zarzucając jej na głowę jakąś szmatę.

Tu nastąpił incydent, którego studenci nie oczekiwali. Szofer samochodu, któremu przedtem powiedziano o jaki żart chodzi, widząc tak gwałtowną obronę tancerki, nie chciał ruszyć z miejsca. Został za to momentalnie zblokowany, a miejsce jego zajął je-

den ze studentów. Auto popędziło z największą szybkością.

W samochodzie nieszczęsną aktorka dostała silnego ataku spazmów i wrzeszczała w dalszym ciągu. Tu zmuśnięto w końcu studentów do zamknięcia ich planu. Zawrócili i odwieźli swą ofiarę do teatru, skąd musiano ją przewieźć do szpitala, gdyż doznała wstrząsu nerwowego, miała podrapaną twarz i liczne siniaki.

Mąż jej wniósł natychmiast skargę do prokuratora i władzy uniwersyteckiej, a wiadomość o tem „porwaniu“ obiegła lotem błyskawicy całe miasto, wywołując wszędzie objawy współczucia dla aktorki. Jej pokój szpitalny, w którym przeleżała jeden dzień zamienili się w cały ogród kwiatów. Gdy po dwóch dniach wróciła do kabaretu stała się przedmiotem bezustannych owacyj.

Tancerka oświadczyła w wywiadach prasowych, że wybaczyła studentom i wysłała pismo do rektora, prosząc o łagodne traktowanie ich wybrzydki.

REKORD AMY MOLLISON.

KAPSTADT. Lotniczka Amy Mollison przybyła tu o godz. 15.31, bijąc o 11 godzin 9 minut poprzedni rekord ustanowiony przez lotnika angielskiego Tommy Rose.

Pamiętajcie, że zamiast „Słówka“ wychodzi stale

„R U Ń“

najtańszy tygodnik dla młodzieży (cena numeru 5 gr.).

Administracja: Mała Pohulanka 4, szkoła „Swit“, czynna codziennie prócz świąt od godz. 13 ej do 15 ej.

Córka Negusa zaraziła się trądem

Z Dżibutti donoszą, że na okręcie „Enter Price“ wśród rodziny cesarza niema młodziej jego córki ks. Tsachaj. W związku z tem krążą sensacyjne pogłoski. Księżniczka zatrudniona była ostatnio w Addis - Abebie jako siostra miłosierdzia i podobno miała przytem

zarazić się trądem od jednego z żołnierzy. Podczas ostatniej rozmowy z negusem poseł angielski zabronił kategorycznie negusowi zabrania chorej na trąd córki na statku angielskim do Palestyny.

—:—:—

W WIRZE STOLICY

POLSKIE NAZWISKA

Do bólu zębów doprowadza afisz o polskim filmie. W fascynującym, porównującym, niebywałym superhioptofilnie laskawie ukaza się przejasne gwiazdy:

- Ina Benita,
- Alma Karr,
- Witold Conti
- Jerzy Mar,
- Tekst Hemara,
- Reżyser — Sruł Lejtes,
- Muzyka — Warsa.
- Korbę kręcił — Wlassak.

I to jest polski film!!! Nazwisk szwadronu utanów afisz nie podaje bo to by wprowadziło dysonans — jacyś: Zakrzewski, Kowalski, Dąbrowski — nie, nie, pfe! W polskim filmie takie nazwiska są...

Znana jest głupia mrzonka naszych fotopysiów, że będą sławni na cały świat pod warunkiem, że będą mieli akustyczne nazwisko. Trudne nazwisko i kłapa — świat nie zechce sławić człowieka, którego imię można wymówić dopiero, gdy język fliknie koziołką.

Ciekawe, że Szymanowski nie zmienił nazwiska, a jednak oślnił Parzysk Harnasiami. Paderewski, Kiepusza też są trochę znani choć nie nazywają się tak uchogenicznie jak Ina Benita czy Harry Cort.

Amerykanie nie wymawiają zupełnie naszych nazwisk i to ich cieszy, widzą w tem dowód egzotyzy. Słusznie. Najrasowsza Taitanka nie miałyby w Polsce cienia powodzenia, gdyby się nazywała — Fajgenbaumówna. A Chińczyka o sensownem nazwisku uważałoby za oszusta.

Niejaki pan Kiki po rocznym pobycie w Ameryce już się przyzwyczaił i nie żościli — nazywano go powszechnie: mister Kiki! Oczywiście, bo „ck“ dla Amerykanów to „k“.

W Filadelfji jest ulica Kościuski. Ulica wspaniała nieporozumień bo każdy wymawia ją jak mu przyjdzie do głowy. Raz dwum furmanom koń zdechł na tej ulicy, jeden poszedł do telefonu i zdwoił do komisariatu:

— Hallo, przyjedźcie tu furgonem zabrać zdechłego konia.

— Na jaką ulicę?

— Na Kosciauski.

— Niema takiej.

— Jest.

— Pewnie nazywa się inaczej, idź zobacz pan co na tabliczce napisane i wyrecytuj nam po literze to przyjedziemy.

Furman po chwili myczy w telefon: K jak Kodak, o jak ontario, s — nie, to nie s, to jakaś s w kapeluszu...

A tu wlezi do komisariatu drugi furman i rzuca zdechłego konia na podłogę:

— Uff, ciężko, ale wiedziałem, że prędzej go przydźwigam niż on wam nazwę tej ulicy przesyłabiuje...

Pewna pani chciała zaprosić na garden - party świeżo przybyłego z Europy pana Krzczakowskiego. Zapytała więc przyjaciółkę:

— Jak się pisze jego nazwisko?

— Oo, to bardzo proste; duże K, potem jaknajwięcej spółgłosek i na końcu ski.

Pan Krzczakowski otrzymał uprzejmy bilecik zaadresowany do pana

Kbedighrptwzski

i okropnie się obraził. Myślał, że to kpiny i nie poszedł.

KAROL

CZY WPLACIŁBY JUŻ NA FUNDUSZ SZKOLNICTWA PRYWATNYCH P. M. S. NA WILNOSZCZYNIE.
KONTO P. M. S. w P. K. O. Nr. 80630

—:—:—

Więcej wyrazu...

P. Hilda Lest twierdzi w jednym z czasopism zagranicznych, że prawa mody kobiecej zwłaszcza kapeluszu należą do najrozmaitszych zjawisk życia codziennego w różnych czasach. — Odpowiedzi na pytanie czy kobiety sympatyzują z pewnymi zjawiskami z dziedziny polityki, techniki czy literatury, należy szukać w kształcie i ozdobie kapeluszy.

Gdy Benjamin Franklin — pisał pani Hilda Lest — w roku 1784 przeprowadzał swe doświadczenia z piorunochronem, nosiły paryżanki kapelusze, z których runda zwisały srebrne łańcuszki, sięgające niekiedy do stóp. Gdy w tym samym czasie Beaumarchais napisał swe „Wesele Figaro” kapelusze kobiet stały się „la Figaro”.

W 1814 roku wejście Niemców do Paryża nie mogło zachwycić paryżanek, więc by je pocieszyć nosiło się kapelusze „à la Bluecher”. W tym samym czasie triumfujące z tej samej smutnej okazji berliński, przetrząsały swe kapelusze palmami zwycięstwa.

Wynalazek balonu lżejszego od powietrza przez braci Montgolfier, amerykańska wojna o wolność, Napoleon w Egipcie, pierwszy parowóz, wszystko to odbijało się w kształcie, formie i fasonie kapelusza. Pamiętamy z przed wojny całe wystawy ornitologiczne na głowach pań, z okazji rostandowskiego „Chantclaira”.

Zastanawiając się nad temi sprawami trzeba by odpowiedzieć na pytanie: wyrazem jakich faktów politycznych, zjawisk technicznych, czy objawień literackich, są dzisiejsze kapelusze damskie, jak chce pani moda, małe, krzywo umieszczone na głowie i w ogóle brzydkie?

Może uosabiają prostopu dzisiejsze czasy i dzisiejsze życie, które ktoś niezapamięta niesłusznie przyrównał do dziecięcej koszulki...?

Oby moda zmieniła się najprędzej. Niech już raczej będzie coś w rodzaju furazki jakiegoś pana Badoglio, skrzydełki szybowca, albo najnowszego aparatu radiowego z piękną anteną na wierzchu... Wel.

Włoski gubernator dla Addis Abeby



B. gubernator Rzyma Bottaj, który przebywał na froncie abisyjskim jako ochotnik, został przez marszałka Badoglio mianowany gubernatorem Addis - Abeby

ZŁOŻ GROSZ NA BUDOWĘ SZKOŁY Powszechnych

tych stronach. Baptyści, sztućcy, malarze, mają, zwłaszcza po wiekach prawosławnych, licznych zwolenników. Zjawisko to wytłumaczyć można, pozamykaniem przez władze rosyjskie wszystkich okolicznych kościołów od 1863 do 1905 roku. Wśród ludności katolickiej, która pozostała „oporną” i mimo prześladowań wier nie trwała przy swej wierze i języku, najstarszą we wsi dawał ślub, chrzcił dzieci i t.p., ludność prawosławna, ulegająca silnie wpływowi katolickim, w braku tych ostatnich, dawała posłuch licznie przybywającym i wynajmującym chaty na odprawianie swoich obrządków sekciarom. Pewien odsetek, na szczęście dość znikomym, polskiej młodzieży, pozabawiony jedynego wówczas kulturalnego czynnika, kościoła, poszedł też za nimi.

W ostatnich lat dziesiątku zaczęło się szczyć pod wpływem radia sowieckiego i bezbożnictwo. Ale udro wia białoruska logika przemoga. Ludność przekonała się, że te nowe prądy nie zawsze przynoszą dobre rezultaty i obecnie sekciarstwo, komunizm i bezbożnictwo, coraz mniej mają adeptów.

Najciekawszą do zwiedzenia, w okolicy Lachowicz jest ciekawą się nad całą rzeką Szeżara, ostatnia linia niemieckich okopów, t. zw. Linia Hindenburga. Uderzają one nadzwyczajnym komfortem i wzorową urządzeniem. Wszystkie to bliździące, żelazobetonowe, posiadające miły pomieszczenia, odpowiadające wszelkim wymaganiom kultury, ale nawet oświetlenie

Wywiad z prezesem Sekcji Uroczystości Pogrzebowych

p. Gen. Skwarczyńskim

Program uroczystości 12 maja w Wilnie i tok prac Komitetu zna jest już szerokiemu ogółowi z komunikatów i częstych notatek prasowych. W moim dzisiejszym wywiadzie chciałbym jeszcze przedstawić panom jaki charakter pragnie nadać Komitet całej uroczystości i wyjaśnić symbolikę niektórych fragmentów.

Złożenie prochów Matki Marszałka Piłsudskiego wraz z Jego Sercem w Wilnie wśród grobów żołnierzy, którzy polegli w walce o Wilno, jest aktem wdzięczności Wielkiego Syna dla swej Matki, Matki, która potrafiła, gdy był małym dzieckiem, zaszcześcić wieniec rycerski. Jest również aktem wdzięczności dla miasta, w którym Marszałek się wychował i które ukochał, jest aktem wdzięczności dla żołnierzy, którzy o Wilno walczyli. Z woli samego Marszałka spoczną zwłoki Jego Matki i własne Jego Serce w Wilnie na Rossie wśród grobów żołnierzy, którzy Mu Wilno w „podarunku świątecznym dali”. Groby ich, jak kompanja honorowa Jego Sercu i prochom Matki po wieczne czasy hold będą oddawać. Z woli Marszałka prochom Jego Matki mają być oddane najwyższe honory wojskowe.

Uroczystość więc 12 maja będzie miała charakter pogrzebu wojskowego z ceremoniałem i honorami wojskowymi, jakie oddaje się tylko najzasłużenijszym żołnierzom. Tak pragnie Komitet spełnić serdeczną wolę Marszałka.

W wywiadzie dzisiejszym chcę jeszcze wyjaśnić znaczenie niektórych fragmentów uroczystości.

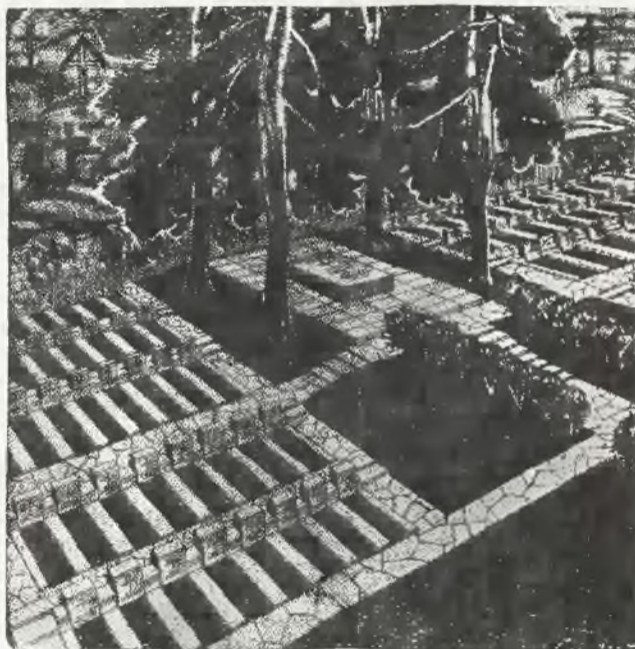
W czasie apelu wojskowego dnia 11 maja na placu Łukiskim odczytane będą nazwiska powstańców od 1863 roku, poległych na Wileńszczyźnie i straconych na placu Łukiskim, oraz nazwiska żołnierzy pochowanych na Rossie.

Żywa tradycja czynów i śmierci powstańców wypełniła młode serce Józefa Piłsudskiego buntem i chęcią walki z zaborcą. Do buntu przeciw obcej przemocy i walki porwał Marszałek młode serca żołnierskie, które tu w Wilnie złożyły swą krwawą ofiarę. Połączenie na wspólnym apelu nazwisk powstańców 1863 roku z nazwiskami żołnierzy pochowanych na Rossie i związanie ich imieniem Marszałka, symbolizuje ścisłą łączność duchową między ostatnim powstaniem a czynami Marszałka i Jego żołnierzy.

Lektykę z Sercem Marszałka nieść będą od kościoła św. Teresy do cmentarza na Rossie w historycznej kolejności; ci, których żywe to Serce do walki zrywało. Pierwsi więc bojownicy dawnej P. P.S., potem kolejno strzelcy, legjonści, Peowiacy, byli wojskami innych formacji. Następnie weźmie to serce armia: generałowie, oficerowie, podoficerowie i szeregowcy i odda je Wilnu, reprezentowanemu przez wojewodę wileńskiego, prezydenta miasta Wilna, rektora wskrzeszonego przez Marszałka Uniwersytetu Stefana Batorego i dowódcę i Dywizji, której Marszałek rozkazał Wilno zdobyć, tu stać garnizonom i to miasto pokochać. Oni to złożą w Mauzoleum Serce Marszałka przy prochach Jego Matki. Na cześć pamięci Matki Wodza oddanych będzie wtedy 101 strzałów armatnich.

101 strzałów armatnich na cześć pamięci Marszałka oddanych będzie dnia 12 maja o godzinie 20.45 w rocznicę zgonu. Na zakończenie chcę korzystając z uprzejmości Panów korespondentów prasy podać do ogólnej wiadomości, że nabożeństwo, które odbędzie się w kościele św. Teresy wieczorem dnia 11 b.m. będzie miało charakter ściśle rodzinny i dlatego weźmie w niem udział tylko rodzina Marszałka, grono jej najbliższych przyjaciół i nieliczna reprezentacja wojskowa, potrzebna do ceremoniału. Wogóle kościół św. Teresy jest tak niewielki, że w czasie nabożeństwa dnia 12 maja prócz rodziny będą mogli być obecni w kościele tylko najwyżsi dostojnicy cywilni i wojskowi i nieliczni reprezentanci instytucji i organizacji.

Kolejność uszykowania poszczególnej organizacji w trzeciej części konduktu wynika z terenowych możliwości ulic i placów Wilna i możliwości stopniowego dołączania ich do konduktu. Są to więc konieczności techniczne, a nie jakiegokolwiek inne względy, grające rolę w kolejności uszykowania pochodu. Wogóle dążeniem Komitetu jest umożliwić wszystkim przybyłym i reprezentowanym instytucjom i organizacjom złożenie hołdu na Rossie Sercu Marszałka i prochom Jego Matki jeszcze w dniu 12 maja.



Projekt Mauzoleum Marszałka Józefa Piłsudskiego na cmentarzu Rossa w Wilnie (wykonany przez prof. sen. Wojciecha Jastrzębskiego).

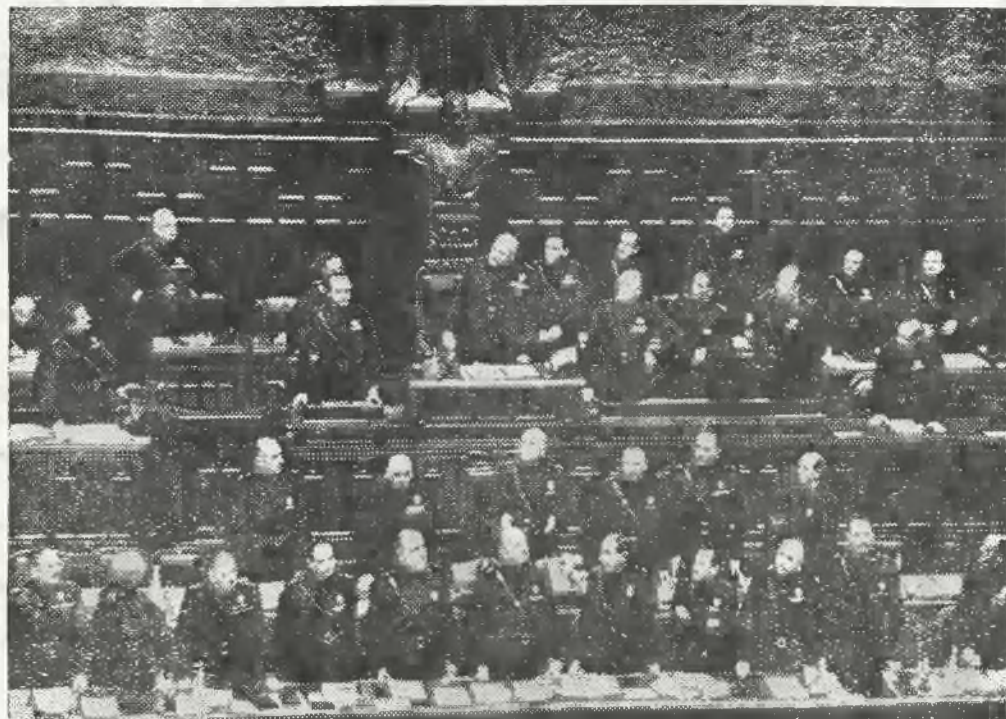
Szkodliwość wprowadzenia kontroli obrotu pieniężnego

Bruksela, w maju 1936. Dziś otrzymuję list z Polski. Kopta podarta, na niej czerwony stempeł, świadczący o przeprowadzonej kontroli dewizowej. Podobne otwieranie prywatnej korespondencji zbyt przypomina mi Rosję Sowiecką. W Polsce zaś podobne postępowanie opiera się na dekrecie z dnia 27-go kwietnia b. roku o kontroli obrotu pieniężnego z zagranicą i w kraju.

Postaram się w tym krótkim artykule wytłumaczyć Szanownemu czytelnikowi, że powyższy dekret nie może dać żadnych pozytywnych rezultatów dla życia ekonomicznego w Polsce, a naodwrot działaniem jego jest i będzie bezwzględnie szkodliwe. Przedewszystkiem wprowadzona kontrola jest nadzwyczaj szkodliwa, gdyż przynosi tymczasem korzyść wyłącznie spekulantom walutowym. Kontrola obrotu pieniężnego paraliżuje handel, albowiem najrozmaitsze trudności w postaci przepisów zwalniających, niemożliwość otrzymania kredytów etc., otwierają się przed importerami i eksporterami polskimi. Jeżeli zaś wyżej wspomniana komisja będzie liberalna przy wydawaniu zezwoleń niezbędnych dla obrotów walutami, zacznie się natychmiast spekulacja na wielką skalę.

Przemysł polski oczywiście żadnych korzyści z wprowadzonej kontroli nie wyciąga, naodwrot przeszkody które ona stawia handlowi odbijają się natychmiast nadzwyczaj niekorzystnie na przemyśle. To samo można powiedzieć o rolnictwie.

Mussolini w parlamencie włoskim



W parlamencie włoskim Mussolini, przyjmowany z entuzjazmem przez posłów obojczyście ogłosił zwycięstwo abisyjskie.

Komuniści zyskują na spółce p. n. „Front Ludowy”

Jakie będą polityczne i społeczne następstwa wyborów parlamentarnych we Francji — przedewszystkiem byłoby już teraz przesądzać. Kto obejmie ster rządu, z jakich elementów partyjnych rząd tym będzie się składał, jakie reformy w dziedzinie finansowej, gospodarczej, może nawet i ustrojowej czekają Francję — to okaże dopiero najbliższa przyszłość, kiedy decyzje zarządów zwyciężycielskiej partji i kiedy przedstawiciele tych partji w rozpoczętych już zresztą pertraktacjach zdołają między sobą uzgodnić program działania zarówno na arenie nowego parlamentu, jak i odpowiadającemu nowej strukturze parlamentarnej rządowi.

I dlatego przedewszystkiem byłoby wszelkie prorocтва i wszelkie horyskopy na ten temat. Sam przebieg natomiast i rezultat wyborów posiada tak charakterystyczną wymowę i pozwala na wysnucie szeregu spostrzeżeń i wniosków, iż stanowczo nie należy przejść nad nimi do porządku. Związkiem, że wprowadzić z nich można niejedną naukę, mającą walor mietyki lokalny, nie ograniczający się bynajmniej do specyficznych stosunków francuskich.

Trzy główne trzony obejmowała koalicja partyjna, pod firmą „Frontu Ludowego” idąca do wyborów. A mia nowicie: partję radykalną, od kilkadziesiąt lat odgrywającą bardzo wybitną rolę w życiu publicznym Francji; partję socjalistyczną, reprezentującą program II Internacjonalu — i partję komunistyczną, wykładnik III Międzynarodówki na terenie Francji.

I cóż się z rezultatem okazało? Wśród tych trzech partyjnych kolumn, maszerujących na zdobycie więkzości parlamentarnej, prawdziwym zwycięzcą był właściwie — komunizm. On to był tym „tertius gaudens”, który zebrał najobfitsze żniwo. Zdołał z drobnitkij, liczącej 10 posłów reprezentacji w Izbie deputowanych, dojść do przeszło 70 posłów liczącego klubu.

Czym kosztem? Prawicy — nie. Prawica zdołała utrzymać swój stan posiadania. „Front populaire” nie zdołał dokonać wyłomu wśród tych rzesz wyborczych, które oddały głosy na kandydatów prawicowych.

Koszt osadzenia przeszło 70-ciu komunistów na ławach poselskich Izby deputowanych zapłaciła — lewica. Z lewego centrum, z partji radykalnej i z pomniejszych grupowań o wyraźnym obliczu lewicowym odprysnęło tyle głosów, ile potrzeba było, by komuniści zdobyli mandaty. Sama partja Herriota i Daladiera straciła czterdzieści kilka foteli w Izbie; drobniejsze centrowe - lewicowe partje wyszły z kampanji wyborczej poważnie nadzarpnięte. Czysty zysk spółki, zawartej pod firmą „Frontu Ludowego” zgarnęła właściwie tylko III Międzynarodówka.

Czyż naprawdę te masy wyborcze, które przesądziły o sukcesie komunistów, są politycznie i społecznie „skomunizowane”, czy holdują programowym założeniom III internacjonalu? Czy „petit bourgeois”, drobny rentjer, „szary człowiek” — jak się to u nas mówi — który przez dziesiątki lat godził się z programem partji radykalnej nagle zmądrzał miłością do hasła „dyktatury proletariatu”, rządów „robotniczo - wiościanskich”, zniesienia prywatnej własności i t.d.

Tego chyba niesposób przypuścić. I tak też z pewnością nie jest, ciom gospodarzom. Rząd musi pamiętać, że od dnia wprowadzenia jej w życie, zaczyna się w Polsce spekulacja na zniżkę złotego. Bo taki jest paradoks; dekret mający za cel uniknięcie spekulacji, zmusza do niej. Albowiem ten kto zaciąga pożyczki, kupuje towary lub nawet wynajmuje mieszkanie — spekuluje chęć lub nie chęć i żadna Komisja dewizowa nie może mu tego zabronić, ponieważ skutkiem tego było by zamarcie całego życia ekonomicznego w Polsce.

Jerzy v. Mohrenschildt.

Jest natomiast faktem że w atmosferze gorączki wyborczej, konkurencji wlopatryjnej, zblokowania stronictw i skomplikowanych systemów obliczania głosów — wszystko jest możliwe, nawet i to, że z wyścigu do mety mandat, zwycięsko wychodzą ci, których program bynajmniej nie pokrywa się z poglądami większości tych, którzy ich wybierali...

I jeszcze jedną prawdę ujawniają te wybory: oto że kompromisy, polegające na zblokowaniu żywiolów, pozatem różne wyznające programy my społeczne czy gospodarcze, dają największe szanse elementom ekstremistycznym, najbardziej króciwym. Wszystko jedno czy będzie się to rozgrywać na skrajnej prawicy, czy też na skrajnej lewicy.

Ostatnio to doświadczenie uczyniła we Francji lewica i okupiła je własnym osłabieniem. Nietylko cyfrowym, nietylko utratą pewnej ilości mandatów. Ale również i silnym uzależnieniem od nacisku, wywieranego na program lewicowo - centrowy przez żywiolów skrajne. Bo oczywiście komuniści sami pozytywnie i decydująco nie odegrają roli ani w parlamencie, ani w rządzie. Natomiast stają się czynnikami, mogącym przy ważnych i zasadniczych rozstrzygnięciach wywierać pewien nacisk, poprostu „dopingować” lewicę.

I tu dochodzimy do wniosku, który ma znaczenie nietylko dla stosunków francuskich: oto na zblokowaniu się żywiolów demokratycznych, choćby silnie przepojonych ideologią lewicową, z wyznawcami programu komunistycznego zarabia nie demokracja, a komunizm. Lewica służy w tym wypadku jako podpórka drabiny, po której w górę pnie się Internacjonal.

Rolę tej podpórki przeplaciła demokracja - lewicowa partja Herriota utratą stanowiska najsilniejszego stronictwa w parlamencie, podważeniem swych dotychczasowych wpływów na strukturę rządu.

Jest to poważne ostrzeżenie dla żywiolów demokracja - lewicowych nietylko we Francji. I przykład zarazem, czego robić nie należy, jeśli się nie chce uprawiać polityki samobójczej, na beneficjnego, co jako „tertius gaudens” zbiera żniwo z cudzego posiewu...

Przyszły prezydent Hiszpanji



Premjer Azana, którego wybór na prezydenta państwa jest wielce prawdopodobny.

W PRZEDEDNIU OBRAD RADY LIGI

Dziś Włochy ogłoszą aneksję Abisynji

PARYŻ. Z Genewy donoszą, że w kołach zbliżonych do Ligi Narodów panuje wrażenie, że sprawa sankcyj nie będzie poruszana na poniedziałkowym posiedzeniu Rady. Poza tym zauważają tam że wprowadzenie jakichkolwiek zmian w obowiązującym systemie sankcyj nie jest rzeczą Rady lecz komitetu koordynacyjnego, do którego należą wszystkie państwa, które brały udział w sankcjach.

Nie ukrywają zresztą, iż zapowiedziane na jutro ogłoszenie przez Włochy aneksji w Abisynji może nastąpić nieprzychylnie wiele państw i spotęgować nastroje nieprzychylnie dla Włoch. Koła włoskie uważają aneksję za rzecz pewną i wyjaśniają powzięte w Rzymie postanowienie ogłoszenia aneksji w dniu dzisiejszym przez chęć rządu włoskiego udaremnienia wszelkiego rodzaju ma nowych międzynarodowych, które zmierzają do zakwestjonowania Włochom owoców i zwycięstwa.

Natomiast koła włoskie uważają za czysto hipotetyczną pogłoskę jakoby Włochy zamierzały postawić w poniedziałek jako warunek wstępny niedopuszczenie przedstawiciela dyplomatycznego Abisynji do obrad Rady Ligi Narodów.

Dzisiejsze posiedzenie W. Rady faszystowskiej

RZYM. Dzisiejsze posiedzenie Wielkiej Rady Faszystowskiej oraz rady ministrów, które zdecydować ma o formie przynależności Abisynji do Włoch, stanowi główny ośrodek zainteresowania kół politycznych i świata dyplomatycznego. Naogół panuje przez wiadzenie, że formuła rozstrzygnięcia tej sprawy zgodnie z zapowiedzią Mussoliniego da całkowite zadośćuczynienie ambicjom imperialnym i kolonialnym narodu włoskiego oraz stanowić będzie logiczny wynik odniesionego zwycięstwa. Równocześnie jednak wyrażana jest opinia, że rząd włoski i Wielka Rada Faszystowska wybiorą być może taką formę przynależności Abisynji do Włoch, która nie została uznana za prowokację w stosunku do mocarstw i Ligi Narodów.

MUSSOLINI SKŁONNY DO ROKOWAŃ

LONDYN. „Daily Telegraph” na podstawie informacji z kół włoskich w Londynie, podaje, jakoby Mussolini skłonny był wszcząć rozmowy z rzeczoznawcami kolonialnymi innych mocarstw na temat metod jakie należałyby zastosować w celu uwolnienia Abisynji. W ten sposób otwarta zostałaby droga wiodąca do poprawienia stosunków pomiędzy Włochami a Ligą Narodów i do zniesienia sankcyj.

Negus przybył do Jerozolimy

HAIFA. Wczoraj z rana zawiął do przystani w Haifie krążownik „Enterprise”. Cesarz, cesarzowa, ras Kassa i świta w strojach narodowych abisyńskich zostali powitani przez burmistrza i dostojników Haify. Cesarz wraz z otoczeniem i eskortą udał się natychmiast na dworzec morski do pociągu idącego do Jerozolimy. W 2 godziny po odejściu cesarza trwało jeszcze wylądowanie wanie bagażu, zawierającego skrzynie ze złotem, materjały odzieżowe i t.p. Skrzynie wylądowane z okrętu zajęły 4 metry wybrzeża za piętrząc się na wysokość wzrostu ludzkiego. Bagażu tego strzeże pilnie policja.

JEROZOLIMA. Negus z rodziną w otoczeniu świty przybył wczoraj popołudniu specjalnym pociągiem do Jerozolimy. Na dworcu powitali negusa dowódca wojsk lotniczych obszaru mandatu i okręgowy komisarz Jerozolimy. Z dworca negus wraz z rodziną udał się do zarezerwowanych dla niego apartamentów w starej dzielnicy miasta.

HARRAR ZAJĘTY

RZYM. „Il Tevere” donosi w depeście z Mogadiscio, że wojska zmotoryzowane gen. Grazianiego wkroczyły wczoraj do Harraru.

Ras Sejum poddał się

ASMARA. Ras Sejum, jeden z wybitniejszych generałów abisyńskich, dowódca armji na froncie północnym poddał się do wódzy 3-go korpusu wojsk włoskich w Sokota.

RZYM. Agencja Stefania donosi, iż ruch na kolei Addis - Abeba — Dżibuti został wznowiony po 2-dniowej przerwie. Ban dyci zagrażają narazie bezpieczeństwu kolei, jednakże za kilka dni wzdłuż kolei i na dworcach umieszczone będą stráže z wojsk askaryjskich i erytrejskich, co pozwoli na normalny ruch kolejowy.

HALIFAX JEDZIE DO BERLINA

LONDYN. Doręczając wczoraj ministrowi Neurathowi kwestjonariusz brytyjski, ambasador sir Eric Phipps zasugerował wizytę min. Halifaxa w Berlinie dla przedyskutowania z kanclerzem Hitlerem spraw poruszonych w kwestjonariuszu. Niemiecki chargé d'affaires w Londynie otrzymał instrukcje udania się prawdom podobnie jeszcze dziś do Foreign Office, celem oświadczenia w imieniu kanclerza Hitlera, że wizyta lorda Halifaxa w Berlinie będzie mile widziana.

W kołach politycznych Londynu uważają za rzecz prawdopodobną, że wyjazd ministra strażnika pieczęci lorda Halifaxa do Berlina nastąpi po sesji Rady Ligi a więc około 20 maja.

Postulaty Arabów—możliwość nowych zaburzeń

JEROZOLIMA. Naczelny komitet arabski postanowił: 1) kontynuować strajk, 2) nie płać podatków od dn. 15 maja i 3) mimo ostrzeżenia wysokiego komisarza brytyjskiego przywódcy arabscy odbędą podróż propagandową po wszystkich ośrodkach kraju.

Tekst kwestjonariusza angielskiego Jak należy rozumieć propozycje pokojowe Rzeszy?

LONDYN. Ogłoszono dziś tekst korespondencji brytyjsko-niemieckiej o ujednoliceniu stosunków w Europie, przeprowadzonej od 24 marca do 6 maja. Biała Księga zawierająca te dokumenty, mieści w sobie depeşe min. Edena do amb. Phippsa i tekst kwestjonariusza brytyjskiego, stanowiącego odpowiedź na memorandum Rzeszy niemieckiej z dnia 31 marca.

W punkcie pierwszym kwestjonariusza rząd brytyjski oświadcza, że rzeczą pożądaną jest wyjaśnienie, czy rząd Rzeszy niemieckiej jest w stanie zawrzeć obecnie szczerze (po angielsku genuine) traktaty. Rząd brytyjski powitałby z uznaniem wyraźne oświadczenie rządu niemieckiego, rozpraszające wszelkie wątpliwości w tej sprawie.

Drugie zapytanie rządu brytyjskiego zmierza do wyjaśnienia, jak zapamiętuje się rząd niemiecki na utrzymanie w mocy pozostałych niewypowiedzianych przez postanowienie traktatu wersalskiego i wszelkich układów, mających źródło swe w tym traktacie.

Rząd brytyjski stwierdza, że nie chce wszczynać dyskusji o interpretacji wydarzeń historycznych, ale nie może podzielić stanowiska rządu niemieckiego w tej materji, tak jak znalazło ono wyraz w par. 4 memorandum niemieckiego z dn. 31 marca rb.

Po trzecie: wobec twierdzenia rządu niemieckiego, iż otrzymał od narodu niemieckiego uroczysty mandat do reprezentowania państwa i narodu niemieckiego dla prowadzenia polityki niezależności i równości we wszelkich okolicznościach, min. Eden oświadcza, że uczyniono tu wyraźne rozróżnienie pomiędzy państwem, a narodem niemieckim. Wobec tego rząd brytyjski pyta, czy w obecnym stanie rzeczy Niemcy zamierzają uszanować ustroj polityczno-terytorjalny Europy o ile nie będzie on zmieniany w drodze swobodnie prowadzonych rokowań i zawartych nowych układów.

W punkcie czwartym rząd brytyjski zwraca uwagę na pewne sprzeczności w stanowisku Niemiec w sprawie zawarcia paktu lotniczego, który miałby uzupełnić i wzmocnić układy o bezpieczeństwie. Gdyby paktowi lotniczemu zachodniemu nie miał towarzyszyć układ regionalny o ograniczeniu sił lotniczych na zachodzie, rząd brytyjski uważałby to za rzecz godną ubolewania. Ponieważ rząd niemiecki zwraca uwagę na osiągnięcie ograniczenia zbrojeń morskich w ostatnim układzie londyńskim, przeto rząd brytyjski ma nadzieję, iż rząd niemiecki w tym zakresie przystosuje swoje stanowisko do zawartego porozumienia.

Rząd brytyjski wyraża dalej zadowolenie, iż Niemcy są skłonne do zawarcia paktów o nieagresji z rządami Francji i Belgji, a może nawet i Holandji. Rząd brytyjski podkreśla, iż Niemcy nie mają nie przeciwko temu, aby tym paktom towarzyszyły traktaty o wzajemnej pomocy. Rząd brytyjski zwraca także uwagę na propozycję paktów nieagresji z sąsiadami Niemiec na granicy południowo-wschodniej i północno-wschodniej. Rząd brytyjski, głosząc kwestjonariusz — byłby szczęśliwy, gdyby wiedział, czy paktki te będą odpowiadać szczirowi wręczonemu przez min. von Neuratha sir'owi John'owi Simon'owi w dniu 26 marca rb. i czy paktki te będą gwarantowane przez układy o wzajemnej pomocy.

Oświadczenie Niemiec o gotowości powrotu do Ligi Narodów, daje rządowi brytyjskiemu podstawę do przypuszczenia, iż nie będzie żadnych wątpliwości co do zgodności proponowanych paktów nieagresji z zobowiązaniami paktu Ligi Narodów i że paktki będą utrzymane w ramach paktu Ligi Narodów. Są jeszcze dwa punkty, na które — pisze min. Eden — rząd brytyjski zwraca uwagę. Pierwszy z nich to wyrażenie memorandum niemieckiego „państwa na pograniczu południowo i północno-wschodnim Niemiec”.

Rząd brytyjski jest zdania, że układ ogólny byłby niezmiernie ułatwiony, gdyby rząd Rzeszy niemieckiej mógł interpretować to wyrażenie tak, aby wspomniane układy ogarnęły Z. S. R. R., Łotwę i Estonję równomiernie z państwami bezpośrednio sąsiadującymi z Niemcami. Rząd brytyjski przypomina, iż w swem memorandum z dnia 26 marca 1935 r. rząd niemiecki oświadczył „gotowość do zawarcia paktów nieagresji z państwami zainteresowanymi w sprawach europejskich”.

Drugi punkt, na który rząd brytyjski zwraca uwagę, to konieczność wyrażenia się wszelkiej ingerencji do spraw innych państw, niezależnie od zobowiązań do nieagresji. Pod tym względem rząd brytyjski przypomina z zadowoleniem deklarację kanclerza z Reichstagu z dnia 20 maja 1935 r., iż rząd niemiecki gotów jest do przyjęcia układu międzynarodowego, któryby uniemożliwił wszelką próbę ingerencji do spraw innych państw.

Co do propozycji niemieckiej o utworzeniu międzynarodowego trybunału rozjemczego, to rząd brytyjski chciałby wiedzieć, jaki ma być skład i sposób działania tego trybunału, jego stosunek do Rady Ligi Narodów i trybunału w Hadze. Wobec zgody Niemiec na powrót do Ligi Narodów rząd brytyjski sądzi, iż Niemcy niewątpliwie określą swój stosunek do trybunału haskiego i różnych klauzul co do rozjemstwa i konylacji, lub norm prawnych, zawartych w traktatach, w których Niemcy biorą udział.

„Ostatni punkt kwestjonariusza brytyjskiego oznaczony cyfrą 12, brmi j.n. „oczywiście wszystkie wywody powyższe nie wyczerpują zagadnienia. Są jeszcze kwestje, które muszą być później tematem rokowań. A zanim będzie dyskutowany powrót Niemiec do Ligi Narodów, rząd Rzeszy niemieckiej uzna niewątpliwie za pożądaną wyjaśnić bliżej znaczenie wyrazów „oddzielenie paktu Ligi Narodów od jego wersalskiej podstawy”. Narazie, rząd brytyjski, pragnąc szczerze, aby rokowania posunęły się naprzód, pragnąłby przed ich wszczęciem wyjaśnić zasadnicze zagadnienia”.

Depesza min. Edena do amb. Phippsa kończy się poleceniem, aby ambasador przedstawił kanclerzowi zawarte w kwestjonariuszu pytania i aby pozostawił mu kopję dokumentu.

LONDYN. Ag. Reutersa zwraca uwagę, że w kwestjonariuszu w sposób wymowny pominięto wszelkie aluzje do żądań Niemiec w sprawie kolonji.

Jak palił się Dawidgródek

Jak już pobeżnie donosiliśmy wczoraj w m. Dawidgródka na Polesiu we środę, dnia 6 bm. wybuchł ogromny pożar, który strawił połowę miasteczka. Pożar wybuchł o godz. 11 min. 45 w jednym z domów. Natychmiast zaalarmowana straż pożarna już po kilku minutach przybyła na miejsce pożaru. Tymczasem ogień przetrzucił się na sąsiednie zabudowania, od których znów zapalały się coraz to nowe domy, blisko siebie stojące. Wszelkie wysiłki straży pożarnej miejskiej okazały się daremne, a pożar przybierał coraz to groźniejsze rozmiary. Po godzinie płonął już cała dzielnica. Rozszerzeniu się ognia sprzyjała trwająca od kilku dni susza i wprost huraganowy wiatr w dniu pożaru. Wystarczy powiedzić, że ogień z jednej dzielnicy miasta przetrzucił się przez rzekę Horyń na drugą stronę, niemal na odległość 400 metrów i strawił drugą dzielnicę miasteczka. Nieszczęściem, w dniu pożaru ludność miejskowa, przeważnie prawosławna, obchodziła święto zmarłych i gremjalnie zebrała się w starej cerkwi na cmentarzu, o kilometr odległej od miasteczka. To też w chwili wybuchu pożaru miasteczko było niemal opustoszałe i straż pożarna została pozbawiona pomocy ze strony ludności. Dopiero po rozszerzeniu się ognia przybiegali przestraszeni ludzie, poczynając gasić pożar, lecz wówczas już okazało się zapóźno, ogień bowiem postępował szybko i nie było już żadnego ratunku. Do pomocy miejskiej straży pożarnej przybyli bataljon K. O. P., stacjonujący w Dawidgródka, w godzinach późniejszych przybywały nowe stráže z sąsiednich miejscowości z Olipienia, z Wileńcza, a we czwartek właściciel, już po zlokalizowaniu pożaru, przybyła straż ogniowa z Łuńcza z motopompą. Pożar trwał cały dzień, noc i następny dzień. Dopiero w godzinach popołudniowych we czwartek udało się ogień zlokalizować. Około 5 po poł. pożar został prawie zupełnie zlikwidowany, chociaż tu i ówdzie dopalały się jeszcze zgłiszczka.

Ogółem spłonęło 168 domów mieszkalnych, a chyba drugie tyle zabudowań gospodarczych. Wypadków z ludźmi nie było, za wyjątkiem kilku mniejszych poparzeń. Dzięki temu właśnie, że ludność, zwłaszcza dzieci wbrały się na cmentarzu poza miasteczkiem, udało się zapobiec wypadkom z ludźmi. Spaliło się natomiast wiele sztuk żywego inwentarza, zwłaszcza świń. Również spalił się cały dobytek ruchomy ludności, nawet rzeczy, które udało się wynieść z palących się zabudowań na ulicę i podwórza, ogień bowiem przetrzucając się na coraz to nowe zabudowania, ogarniał i palił wszystko, co było po drodze. Przypuszczalne straty sięgają zawrotnej na stosun-

Dekret Prezydenta R. P. o kontroli obrotu towarowego z zagranicą

WARSZAWA. W nr. 36 Dzien nika Ustaw RP. z dnia 8 maja uka zał się dekret Prezydenta Rzeczy polskiej w sprawie kontroli obrotu towarowego z zagranicą i w m. Gdańskiem.

Dekret postanawia, że w związku z przepisami dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 26 ub. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi wprowadza się kontrolę obrotu towarowego z zagranicą i z W. M. Gdańskiem. Kontrola obrotu towarowego powierzona zostaje komisji obrotu towarowego. Ministrowie przem. i handlu, skarbu oraz rolnictwa i reform rolnych określa w drodze rozporządzeń przypadki, w których obrotu towarowego z zagranicą i z W. M. Gdańskiem będzie uzależniony od uzyskania zaświadczeń komisji obrotu towarowego. Komisja obrotu towarowego w ramach swych uprawnień decyduje ostatecznie na podstawie swobodnego uznania bez obowiązku podania powodów. Orzeczenia i decyzje tej komisji mogą być bądźto ogólne, bądź też dotyczyć poszczegól-nych spraw. Komisja obrotu towarowego jest uprawniona do pobierania na pokrycie kosztów manipulacyjnych opłat od poszczególnych swoich czynności urzędowych w oznaczonej przez siebie wysokości. Podania i zgłoszenia wnoszone do komisji oraz udziela ne przez nią, zaświadczenia, jak również wszelka korespondencja z tą komisją jest wolna od opłat stemplowych.

Omawiany dekret wszedł w życie z dniem ogłoszenia.

Wzmożenie akcji antypolskiej na Litwie

RYGA. W ostatnich dniach daje się zauważyć wzmożona akcja antypolska żywiołów na Litwie zmierzająca do steroryzowania ludności polskiej. T. zw. związek od uzyskania Wilna urządził szereg wieców na których uchwalane są antypolskie rezolucje.

Żądają one m. in. usunięcia urzędników o poglądach polskich z państwowych i prywatnych instytucji, odebrania od Polaków aparatów radiowych, aby nie mogli słuchać rozgłośni polskich, uniemożliwienie uzależnienia Litwinów od Polaków drogą zaciągania u nich pożyczek, nieprzyjmowanie studentów Polaków na uniwersytet kołowieński i t.p.

Półoficyjalny „Lietuvos Aidas” wyraża swe oburzenie pod adresem tych Litwinów, którzy, żeniąc się z Polkami, narażają tem samem rodzinę swą na polonizację oraz żądają zakazu małżeństw w tych wypadkach, gdy osoby zawierające związek małżeński nie dają gwarancji utrzymania litewskiego charakteru rodziny.

TELEGRAMY

POSEŁ HYLA PRZYJĘTY PRZEZ PREZYDENTA RP.

WARSZAWA. Pan Prezydent RP. przyjął na audjencji posła Hylę.

ACH, CI AMERYKANIE

JEROZOLIMA. Konsul abisyński otrzymał z Londynu telegram z prośbą o skłonienie negusa do wygłoszenia przez radio krótkiego przemówienia dla amerykańskich słuchaczy radja. Negusowi proponowane jest bardzo wysokie honorarium.

WILKI STERORYZOWAŁY WIEŚ

SOFJA. Od kilku dni w wioskach w okolicy Burgas sieją panikę trzy wściekłe wilki, które porywają świnię i barany. Przedwczoraj, gdy jeden z wilków pojawił się w wiosce Obzor, wszyscy chłopcy w popochu ukryli się w swych chatkach. Jednemu z chłopów udało się postrzelić przez okno wilka wystrzelając z fuzji. Po strzale zwierzę padło na ziemię i leżało bez ruchu. Gdy jednakże kilku chłopów zbliżyło się do niego, wilk porwał się z ziemi i pokąsał trzech ludzi.

WYBORY NA LITWIE

BERLIN. Z Kowna donoszą. Po 9-letniej przerwie na 9 i 10 czerwca wyznaczono wybory do sejmu litewskiego Ordynacja wyborcza będzie ogłoszona 9 maja.

REGENCI EGIPTU

KAIR. Król Fuad wyznaczył w testamencie, jako regentów, Tefika Nasima Paszę, b. szefa gabinetu królewskiego i dwukrotnego premiera w okresie pojęwymnym Adly Eghera Paszę, b. ministra, oraz ambasadora egipskiego w Paryżu Mahmuda Fakhri Paszę.

ZBROJENIA AMERYKAŃSKIE

WASZYNGTON. Senat uchwalił kilka zmian wprowadzonych do budżetu departamentu wojny przez Izbę Reprezentantów i uchwalił ten budżet z rekordową sumą wydatków 572.446.844 dolarów. Budżet oddano do podpisu prezydenta Roosevelta.

ZWYCIEŚTWO WAFDYSTÓW

KAIR. W dniu wczorajszym odbyły się w Egipcie wybory do Senatu. Na 79 mandatów do obsadzenia Wafdyści zdobyli 62 mandaty. 52-eh senatorów będzie mianowanych.

TRAKTAT PRZYJAZNI EGIPTU Z HEDZASEM

KAIR. Ubiegłej nocy podpisano traktat przyjaźni Egiptu z Hedzasem. Z ramienia Egiptu traktat podpisał premier Ali Maher Pasza, w imieniu Hedzasa — podsekretarz stanu w m. s. z. Fuad - Hamza - Bej. Ogłoszenie tekstu nastąpi w Kairze i Mekce w sobotę.

COFNIĘCIE EXEKWATUR KONSULOWI BRYTYJSKIEMU W CHINACH

NANKIN. Rząd chiński cofnął exekwatur konsułowi generalnemu W. Brytanji w Junnan-Fu Hardingowi, który uderzył skauta chińskiego. Rząd chiński domaga się odwołania Hardinga.

REKORDY SOWIECKIE

MOSKWA. Znany pilot sowiecki Szezenko wniósł się wczoraj na samolocie obwarty do stratosfery, osiągnąjąc wysokość 11,100 metrów.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburzeniom w zoladku i kiszkaach, zastoinie w watrobie i sledzionie, bolom krzyza zaleca sie picie naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Jozefa kilka razy dziennie, Zal. przez lek.

Ministerjalna komisja skarbowa

WILNO. Po lustracji terenu woj. no wogrodzkiego w dn. 13 bm. przybywa do Wilna komisja ministerjalna z wiceministra skarbu p. F. Switalskim na czele, Komisja przeprowadzi w ciagu tygodnia inspekcje urzadow skarbowych na terenie wilejszczyzny.

Ze Zw. Kaniowczykow i Zeligowczykow

WILNO. Zarzad Związku Kaniowczykow i Zeligowczykow Okregu Wilejskiego zawiadamia swych czlonkow, ze zbiorka w dniu 12 maja wyznaczona jest o godz. 6 rano w lokalu Związku ul. Orzeszkowej 11 m. 1. Obecnošc Czlonkow umundurowanych obowiazko wa. Dnia 13-go maja o godz. 9 rano w košciele Garnizonowym odprawione zostanie Naboženstwo za poległych uczestnikow walk II Korpusu WP. z pod Kaniowa i 4 dw. strz. gen. Żeli gowskiego z Kubami i Odesy.

W tymże dniu o godz. 16 m. 30 w pierwszym terminie, lub o godz. 17-ej w drugim terminie odbędzie się doroczne walne zebranie czlonkow w sali Oficerow Rezerwy.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“ Dziś i Trafika pani generalowej Ceny propagandowe

Wznowienie komunikacji pociągu motorowego WILNO - POSTAWY - KRÓLEW SZCZYNA

POSTAWY. Z dniami 15 maja rb. zostanie wznowiona na szlaku kolejowym Wilno-Postawy-Królewszczyzna komunikacja zapomocą wozu motorowego według następującego rozkładu: Wyjazd z Wilna godz. 8,38, przyjazd do Postaw godz. 11,21, wyjazd z Postaw do Wilna godz. 19-ta, przyjazd do Wilna godz. 21,52.

Fakt przywrócenia motorowej komunikacji został powitany przez tutaj szą ludność z dużym zadowoleniem, jednak podkreślanym jest, iż pożądaną rzeczą byłoby, aby podobnie — jak przedtem — wagon odchodził z Postaw o 3, 4 godziny wcześniej, co umożliwiłoby podróżnym wykorzystanie wcześniejszych godzin w Wilnie.

Kursujące obecnie dwa pociągi osobowe (dzienny i nocny) poza kilkunastu - minutowymi odchyleniami będą nadal kursowały w tych samych godzinach.

51 pociągów przybędzie w ciągu lata do Wilna

WILNO. Dla umożliwienia złożenia holdu sercu Marszałka Piłsudskiego i odwiedzenia miłego Jego sercu miasta Wilna ministerstwo komunikacji w porozumieniu z Łgą Popierania Turystów postanowiło uruchomić w ciągu sezonu letniego 51 pociągów turystycznych, dając przez to możliwość pobytu wycieczkowiczom na dłuższy lub krótszy okres czasu na terenie Wilna i Wilejszczyzny.

Teatr Pohulanka Dziś o g. 8 wiecz. „Trafika pani generalowej“ Komedia w 3 aktach Bus Feketeja

Dyplomaci... O awanturę nie trudno! Byłoby nie zabrakło dobrych chęci w tym kierunku, a powód zawsze się znajdzie. Znalezli go również i lokatorowie domu przy ul. Mickiewicza Nr. 62-a, którzy stoczyli ze sobą regularną batalię na tle porachunków sąsiedzkich...

W tym celu zaczęli, każdy z osobna, mimo bagatelnych obrażeń, wzywać do siebie Pogotowie, dla stwierdzenia odniesionych „ran...“ Niestety, czekał ich gorzki zawód, Pogotowie bowiem, nie poznawszy się na arkanach dyplomatycznych, po stwierdzeniu stanu faktycznego na miejscu, wrzepilo każdemu z lokatorów grzywnę za fałszywe alarmy!

Trudno panowie, tu nie Genewa! Wincuk Markotny.

W przededniu uroczystości żałobnych

ZEBRANIE SEKCJI UROCZYSTOŚCI

WILNO. W dniu 9 maja o godz. 18-ej odbędzie się ogólne zebranie czlonkow sekcji uroczystości pogrzebowych w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego.

KARTY WSTĘPU DLA RODZINY MARSZAŁKA

WILNO. Wydawania kart wstępu do udziału w naboženstwie żałobnym i kondukie dla rodziny ś.p. Marszałka Piłsudskiego podjęła ś.p. Wanda Pałowska.

WSTĘP DO KOŠCIOŁA ŚW. TERESY

WILNO. Wejście do košcioła św. Teresy zapewnione będzie jedynie osobom posiadającym specjalne karty wstępu, wobec tego, że košć. św. Teresy jest niewielki i pomieścić może tylko szereg osób. Ze względu na brak miejsca obecność w košciele będzie ntrudniona nie tylko dla wielu wybitnych obywateli m. Wilna, ale nawet i dla wielu wysokich gości, przybywających do Wilna.

NABOŻENSTWO W SYNAGOGACH W DNIE 12 MAJA

WILNO. We wtorek dnia 12-go maja rb. o godz. 8-ej rano, odbędzie się w Synagodze Głównej przy ul. Niemieckiej 12 z udziałem kamora i chóru synagogałnego naboženstwo żałobne spowodu rocznicy zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

POŻĄDANY STRÓJ ŻALOBNY

WILNO. Byłoby rzeczą pożądaną, a by osoby biorące udział w kondukie żałobnym ubrane były w czarne garnitury, kapelusze i krawaty oraz miały żałobne opaski na lewym ramieniu. W odniesieniu do niestwierdzonych bytych ciemne ubrania.

Techniczne bezkonkurencyjne pokosty, farby, emalie i lakiery

„PORS A“ (Przetwóral Olejow Refini. w Radomiu S. A.) Faktor pokost do białych farb, Faktor uniwersalny pokost do wszelkich robót i spaszem, „mekrem na mokrę“, Porolit szybkoścchnący pokost podłogowy, wysychający w 4-5 godn., b. trwały z wysokim polyskiem, Rdzochronie i dymoodporne farby szybkoścchnące, Wodoodporne, specjalne do tódl i kajaków farby i lakiery w różn. kolorach, Samochodowa farba i emalie elegentny do natrysku i malowania przednim, Emalie i lakiery we wszystkich kolorach, Porse Flex emalia lakierowa wodoodporna, nie pozostawia śladów penszla, jedna warstwa całkowicie kryje, szybkoścchnąca, b. wydajna. Do nabycia po cenach fabrycznych i w oryginalnem opakowaniu Wilno, Wilejska 23. I. A. MIAŠZEWICZ

Cygańska natura...

Cyganie są podobno bardzo starożytnym narodem, początki którego toną w pomroce dziejowej... Sniadolicie to bractwo możnaby nawet lubić (zwłaszcza ogniste cyganki!) gdyby nie pewna, acyprycykra dla otoczenia cecha narodowa, która spowodowała powstanie całego szeregu terminów o znaczeniu ujemnem, jak na przykład: „cygan“, „cyganić“, „wy-cyganiać“ i t. p.

Cechą tą jest notoryczne złośliwość i wydrwigroszostwo, występujące pod rozmaitemi postaciami... Ułubionym jednak obiektem kradzieży jest koń! Nie dziw więc, że w Świącianach łupem cyganów stał się również koń, należący do Konstantego Zygarysa...

Pożar przy ul. Wiwulskiego

WILNO. W mieszkaniu Grzegorza Truchana (Wiwulskiego 22) powstał pożar, skutkiem t. zw. krótkiego spięcia. Spaliło się biurko, różne dokumenty, książki i zł. 60 w gotówce. Ogólne straty wynoszą zł. 500. W czasie gaszenia pożaru Truchan doznał lekkich poparzeń.

Ofiary

Na głodujące Polosie: Rodzina Hleb - Koszańskich zł. 5. A. P. emerytka zł. 3.

PLANY TRASY

WILNO. Podsekcja informacyjna przygotowała plan trasy konduktu żałobnego z uwidocznieniem na niej miejsc rozmieszczenia poszczególnych organizacji. Plany te wywieszone będą do wiadomości publicznej w oknach wystawowych biura podróży „Orbis“, w większych cukierniach i restauracjach wilejskich oraz w centralnem biurze informacyjnym na dworcu i w punktach informacyjnych w mieście.

BIURO PODSEKCJI KWATERUNKOWEJ

WILNO. Wobec niewłaściwego skierowywania zgłoszeń na kwatery, biuro podsekcji kwaterunkowej ogłasza, że mieści się przy ul. Mickiewicza 32 w biurze Propagandy Turystyki, telefonny 21 - 69 i 21 - 20

BIURO PRASOWE

WILNO. Dla wygody przybywających do Wilna dziennikarzy z różnych stron Polski na uroczystości żałobne uruchomione zostanie biuro prasowe, w którem dziennikarze będą mogli załatwić wszelkie potrzebne informacje oraz zaopatrzyć się w przepustki na uroczystości żałobne. Biuro to czynne będzie w dn. 11 i 12 maja w lokalu Syndykatu Dziennikarzy Wilejskich (ul. Wilejska 33, tel. 75).

PRZEDŁUŻENIE GODZIN HANDLU RESTAURACJI I SKLEPÓW Z ARTYKUŁAMI SPOŻYWCZEMI

WILNO. Starostwo Grodzkie podało do wiadomości, że w okresie uroczystości żałobnych w Wilnie niektóre kategorie przedsiębiorstw handlowych będą mogły przedłużyć godziny handlu, a mianowicie: sklepy spożywcze, restauracje, piwiarnie, jadalnie, piekarnie, wędliniarnie, herbaciarnie, sodywianie i owocarnie — będą mogły być otwarte w dniach 10 i 12 maja rb. przez całą dobę; inne sklepy i przedsięwzięcia handlowe będą mogły być otwarte w dn. 11 i 12 bm. do godz. 22-ej

Zawieszony urzędnik zranił kolegę Strzał w Urzędzie Skarbowym

WILNO. W urzędzie skarbowym w Woleźynie zawieszony w czynnościach za nadużycia urzędnik Aleksander Sućka strzelił kilkakrotnie do innego urzędnika Władysława Kurka raniąc go ciężko w klatkę piersiową i ramię.

Odkopano nogę ludzką Zbrodni przy ul. Słowiańskiej ciąg dalszy

WILNO. Duże poruszenie w dzielnicy zwanej Łosiówka wywołała wieść podawana z ust do ust że niedaleko brzegu Wilji w rejonie portu rzeczynego natrafiono na zakopaną w ziemi nogę ludzką. W pobliżu portu w ciągu całego dnia gromadziły się liczne grupy ciekawych komentując żywo zbrodnię przy ul. Słowiańskiej, bo wtem powszechnie stało się wiadome, że jest to noga zamordowanej Dymitrowiczowej.

W kol. Kolejowej było samobójstwo

WILNO. Jak się obecnie okazuje tragicznie zmarły Henryk Tomkiewicz (Piłsudskiego 29), który przedwczoraj zginął pod pociągiem w Kolonii Kolejowej nie uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, lecz popełnił samobójstwo.

KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

Table with lottery results: CIĄNIENIE IV KLASY 35 LOTERJI PAŃSTWOWEJ. WAZNIEJSZE WYGRANE. 10.000 zł. 43121. 5.000 zł. 35384 133767 137656 153924 159808. 2.000 zł. 7225 22967 30377 39623 53902 54337 56995 56660 56286 67333 75513 105812 104812 109516 130434 151198 153752. 1.000 zł. 1690 4911 12066 17719 38019 43492 45136 51529 56625 58578 67839 78179 86409 98826 105918 113643 122859 128232 132756 137651 135533 151315 151530 153406 172151 170543 183002 183917. Drugie ciągnięcie. 30.000 zł. 142887. 10.000 zł. 62085 81859. 5.000 zł. 21042 38073 47505 59834 62049 138640. 2.000 zł. 2603 4770 20620 28360 34568 48156 50898 68868 76134 117831 156524 159499 178810. 1.000 zł. 4041 5467 8128 14628 34680 44435 46314 49627 51254 56958 60421 62536 72069 76351 85130 85539 97702 104565 105567 111620 112542 115987 119195 128306 132230 138124 139904 158694 170268 172122 180773 183360 188575 189848.

PUNKTY INFORMACYJNE.

WILNO. Podsekcja Informacyjna Uroczystości Żałobnych w dniu 12 maja dla wygody przyjeżdżających do Wilna uruchomi specjalną służbę informacyjną w postaci biura informacyjnego na dworcu oraz punktów informacyjnych w śródmieściu i na krańcach miasta.

Centralne biuro informacyjne na dworcu rozpocznie pracę w dniu 11 maja od godz. 5 rano i będzie czynne bez przerwy do 12 maja do godz. 20. Biuro mieścić się będzie w budynku, obok urzędu pocztowego Wilno 2. Telefony biura: 23-61 (kierownik), 23-62, 23-63, 23-64. Ponadto w biurze ustawione będą dwa automaty telefoniczne do użytku publicznego.

Punkt informacyjny przy cmentarzu Rossa czynny będzie w dniu 11 b. m. od godz. 12 do 19-ej i w dniu 12 bm. od godz. 6 do 19-ej. Telefon 23-67.

Punkt informacyjny przy ul. Mickiewicza, naprzeciw pl. Orzeszkowej, w ogródku posesji Sztralowej (tel. 23-68) i punkt informacyjny przy ratuszu, na ul. Wielkiej — czynne będą w dniu 11 bm. od godz. 12-ej do 20-ej i 12-go bm. od godz. 7-ej do 20-ej.

Punkty informacyjne na krańcach miasta: przy moście Zwierzynieckim, przy moście Zielonym, na Antokolu koło košcioła św. Piotra i Pawła, na rynku Zarzecznym, na ul. Beliny i na ul. Legionów, róg W. Pohulanki — czynne będą w dniu 12-go maja w godzinach od 4-ej do 14-ej.

W biurze centralnem na dworcu będą w pogotowiu łącznicy, którzy zajmą się odprowadzaniem do wyznaczonych kwater lub miejsc zbioru, jednakże ze względu na szczupły personel, a dużą ilość przyjeżdżających delegacji byłoby rzeczą pożądaną, aby miejscowe wilejskie organizacje spotykały na dworcu pokrewne związki i stowarzyszenia przybywające do Wilna.

Ponadto podsekcja informacyjna wyda obszerny drukowany informator, zawierający niezbędne wiadomości dla przybywających do Wilna. Informator rozdawany będzie bezpłatnie w biurze i punktach informacyjnych.

Prof. Jakowicki Rektorem U. S. B. na przyszłe trzylecie

WILNO. Wczoraj odbyły się wybory rektora USB na przyszłe trzylecie. Rektorem został prof.

KRONIKA WILEŃSKA

SOBOTA Dziś 9 Grzegorz Jurta Izydora Wschód słońca g. 330 Zachód słońca g. 701

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U. S. B. W WILNIE

Z dnia 8 maja 1936 r. Ciśnienie średnie: 767. Temperatura średnia: +15. Temperatura najwyższa: +19. Temperatura najniższa: +9. Opad: —. Wiatr: południowy. Tendencja: spadek. Uwagi: dość pogodnie.

PROGNOZA POGODY Według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie

do wieczora dnia 9 maja 1936 roku Pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym. Ciępla. Słabnące wiatry południowo - wscho-dnie.

DYZURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują apteki Chrościckiego (Ostrobramska 25), Chomicze-wskiego (W. Pohulanka 25), Miejskiego (Wilejska 23), Filemonowicza (Wielka 29).

Komfortowo urządzone Hotel St. Georges w Wilnie Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach. Ceny bardzo przystępne.

PRZYBYLI DO HOTELU „ST. GEORGES'A“

Oskierko Zygmunt ziem. z Budzisa - Wia, hr. Plater - Zyberk Jan z maj. Horodziec, Kleszczyński Zdzisław red. z Warszawy, hr. Chrapowski, Szpil Sogal Maurycy z Krzyżanowa, hr. Łubieński Aleks. z Warszawy, Zagórski Wacław adw. z Warszawy, Kienie - wicz Hieronim ref. z Warszawy, Guskowski Jerzy z Baranowicz, Gail - Kot Marja z Nowogródka, hr. Tyszkiewicz Michał z Orman, Rekosz Stefan z Suwałk, Chomiński Zygmunt z Warszawy Wozniakowska Rozalja, hr. Żółtowska Róża z Milanowa.

Hotel Europejski Pierwszorzędny Ceny przystępne. Telefony w pokojach. Winda osobowa.

PRZYBYLI DO HOTELU „EUROPEJSKIEGO“

Lewin Chaim z Warszawy, Montwiłł Teodor adw. z maj. Belmonty, Hess Robert - Henryk z Niemiec Kajman Izrael z Kolna, Sznarska Małka z Grod-na, hr. Czapski Franciszek z maj. No-wosiółki, Boehryński Edzia z Biąlego stoku, Feyerabend Ernest z Niemiec.

ŻALOBNA

z — Zgon ś. p. prof. dr. Daniela Olsejko. Wczoraj zmarł wiceprezes Kotetu Litewskiego w Wilnie, prof. dr. Daniel Olsejko.

SZKOLNA

— Dyrekcja Gimnazjum Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Wilnie, powiadamia, że egzamin wstępny do wszystkich klas gimnazjalnych i szkoły powszechnej odbędzie się w dniu 22 czerwca r.b. o godzinie 8-ej rano. Zapisy do szkół i zgłoszenia kandydatów do egzaminu przyjmuje kancelaria szkolna do dnia 10 czerwca r.b. włącznie. Przy szkołach pensjonat. Opłata miesięczna złonowa.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Posiedzenie Wydziału III T-wa Przyjaciół Nauk odbędzie się dnia 9 (sobota) bm. o godz. 19 w lokalu Seminarjum Historycznego U. S. B. (Zamkowa 11). Na porządku dziennym odczyt prof. dr. Jana Adamusa p. t. Rozwój poglądów na historję elekcyjności polskiej.

— Sodalicja Marjańska Akademi czek powiadamia, że w niedzielę dnia 10. 5. o godzinie 9-ej w kapliwej ss. Urszulanek (Skopówka 4) odbędzie się Msza św. i zebranie ogólne.

AKADEMICKA

— Z Akademickiego Oddziału Zw. Strzeleckiego. Zarząd i Komendant Akademickiego Oddziału Zw. Strzeleckiego niniejszem powiadamia członków Oddziału, iż w sobotę, dnia 9 maja br. o godz. 20-ej w lokalu Oddziału (ul. Młynowa 2, m. 41) odbędzie się normalne zebranie programowe Oddziału. Obecność wszystkich czlonkow i kandydatow — obowiazkowa.

— Akademicki Związek Sportowy w Wilnie organizuje w niedzielę, 10-go maja r. b. o godz. 10-ej min. 30 wielki turniej gier sportowych.

W spotkaniu, które będzie pierwszą serją gier na otwartej przestrzeni, udział biorą 4 najsilniejsze zespoły Wilna, t. j. KPW. „Ognisko“, WKS. „Smigły“, KSZS. i AZS., dając możność wiosennego przeglądu sił i sprawdzianu pracy w okresie zimowym.

Turniej zapowiadający się b. ciekawie, rozpocznie się o godz. 10 min. 30 w parku sportowym im. gen. Żeligowskiego.

RÓZNE

— Osobista. Dyrektor kolei państwowych inż. Kazimierz Falkowski w dniu 8 bm. powrócił z inspekcji inżynierskiej służbowej linii kolejowych okręgu wilejskiego.

— W dniu 10 maja odbędzie się uroczystość poświęcenia nowego sztandaru Cechu Słusarzy w Wilnie w kościele w. Ducha (po Dominikańskim) o godzinie 10-ej rano.

— Poświęcenie sztandaru Szkoły „Promień“. W niedzielę dnia 10 b.m. odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru Prywatnej Koedukacyjnej Szkoły Powsz. „Promień“. Sztandar został ufundowany przez Komitet Rodzicielski specjalnie przed żałobnymi uroczystościami złożenia Serca Marszałka na Rossie, by dzieci mogły wziąć udział w powszechnym hołdzie z własnym poczem sztandarowym.

— Poświęcenie sztandaru poprzedzi msza św. w kościele Serca Jezusowego o godz. 9-ej, poczem o godz. 10 odbędzie się właściwa uroczystość w lokalu szkoły przy ul. Wiwulskiego Nr. 4.

— Poświęcenie sztandaru Szkoły „Promień“. W niedzielę dnia 10 b.m. odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru Prywatnej Koedukacyjnej Szkoły Powsz. „Promień“. Sztandar został ufundowany przez Komitet Rodzicielski specjalnie przed żałobnymi uroczystościami złożenia Serca Marszałka na Rossie, by dzieci mogły wziąć udział w powszechnym hołdzie z własnym poczem sztandarowym.

— Poświęcenie sztandaru poprzedzi msza św. w kościele Serca Jezusowego o godz. 9-ej, poczem o godz. 10 odbędzie się właściwa uroczystość w lokalu szkoły przy ul. Wiwulskiego Nr. 4.

TEATR I MUZYKA

— TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“. Przedstawienie propagandowe. Dziś i jutro odbędą się ostatnie przedstawienia komedji muzycznej „Trafika Pani Generalowej“ po cenach propagandowych, Zejście „Trafiki“ jest wywołane premierą op. Lehara „Carewicz“ z udziałem Janiny Kulczyckiej.

Janina Kulczycka w Wilnie, Dziś rozpocznie próby Janina Kulczycka z op. Lehara „Carewicz“, Premiera „Carewicza“ z udziałem Kazimierza Dembowskiego wzbudziła ogólne zainteresowanie.

— TEATR MIEJSKI NA POHULANCIE. Dziś w sobotę dnia 9-go maja je o godz. 8-ej dana będzie na przedstawienie wieczorowe w Teatrze na Pohulance, arcydoskonała komedia w 3 aktach (5-ciu obrazach) W. Bus Feketeja (przekład Edyty Gałuszkowej) — „Trafika Pani Generalowej“. Reżyserja Wł. Czengerego. Dekoracje — W. Makojnika. Cny propagandowe

Niedzielnia popołudniówka. Jutro w niedzielę dnia 10 bm. o godz. 4-ej przedstawienie popołudniowe w Teatrze na Pohulance wypelnia, komedia Bus Feketeja „Trafika Pani Generalowej“. Ceny propagandowe.

Wieczorem o godz. 8-ej „Matura“ ceny propagandowe.

Zapowiedź. — W drugiej połowie bież. miesiąca Wilno oczekuje nielada sensacja artystyczna, gdyż zjedzie na 3 gošcinne występy Warszawski Teatr „Ateneum“ na czele ze swym twórcą i kierownikiem Stefanem Jaracem, który ukaże się w roli głównej w sztuce W. O. Somina pt. „Zamach“.

— TEATR „REWJA“, ulica Ostrobramska 5. Dziś, w sobotę 9 maja przedostatni dzień programu rewjowego p. t. „Król się bawi“.

CO GRAJĄ W KINACH?

CASINO — „Zew krwi“ HELIOS — „Pieśń miłości“. PAN — „Złotowłosy brzdąc“. ŚWIATOWID — „Czarne róże“.

USZKODZENIE URZĄDZEŃ KOLEJOWYCH W POSTAWACH

POSTAWY. Zwrotniczcy na stacji kolejowej w Postawach stwierdzili przed nadejściem pociągu z Wilna, że urządzenie sygnałowe nie funkcjonuje. W odległości 1 km. od stacji w przewo-dach sygnalowych tkwił kolek, którym skrócone były przewody. Uszkodzenie natychmiast usunięto. Zawinił jeden z obchodowych który zamiast obejrzeć linię kręcił się po stacji.

WYPADŁ Z POCIĄGU

SŁONIM. W dniu 8 bm. o godz. 7 rano na torze kolejowym na mijance Hryni znalazłono zwłoki młodego wie-sniaka z głęboką raną tłuczoną głową. Zwłoki leżały na ślępnym torze tuż obok toru czynnego. Ślady pozwalają przypuszczać, że zmarły wypadł z pociągu, zderzającego do Słomima około godz. 23.15.

Tajemnice dwóch klas

W Wilnie jest anomalia, jakiej inne miasta nie mają: gdy się wsiada do dorożki wiadomo każdemu, że za kurs płaci się 50 gr. — Raptem dorożkarz protestuje żądając dopłaty, gdyż jest dorożką pierwszej kategorii i winno się takiej płacić 70 groszy.

Na oko nie sposób odróżnić I-iej od II kategorii: a dopiero z tyłu koziołka, schowana za pręt do połowy zielona blaszka nosi cyfrę II a druga patka cyfry schowana.

Jeżdżący dużo dorożkami mają z tego powodu dużo przykrości.

Obecnie różnica 20 gr. na emie kursu stanowi już powiększenie rozcho do dosyć dotkliwej a często i duże nieprzyjemności doznawane od dorożkarzy.

Barczo często dorożka ma albo złoego konia albo kiepski powozik a zaliczana do I kategorii gdy dobry koń i dobry wóz mają kategorię drugą, co już jest tajemniczą klasyfikatora.

Nigdzie taka anomalia kategorijowa nie występuje; dorożka jest dorożką i wozic winna za cenę taksy. Pasażer płaci dostawienie go do danego miejsca a nie za takiego lub innego konia, który go ciągnie. Taksówki mają jednakową taksę, również dorożki konne na całym świecie jak i w Warszawie. Co spowodowało nasze odpowiednio czynności do wprowadzenia kategorii — pozostanie tajemnicą, którą chyba dorożkarze rozwiążą potrafią.

Jeszcze oryginalniej wygląda rozporządzenie wyznaczające niektóre stಾನowska dla kategorii I, a kategorią II nie może tam stać, podczas gdy pierwsza wszędzie się lokuje.

Np. róg Mickiewicza i Wileńskiej, koło Kasy na zarezerwowany dla kategorii I zaś druga ma postój na Wileńskiej za Cichą t. j. w miejscu ustronem, do którego trzeba iść dobry kawał by nie przepłacić 20 gr. t. j. 40% zbitecznych za kurs.

Dawniej w Warszawie były dorożki I klasy ale to były parokonne fajetony, o wyższej taksie a jednokonki miały wszystkie taksę jednakową.

Lustracja dorożek winna niedopuszczać do jazdy konów powozów i koni a dać publiczności dorożki zdadne do jazdy, ustanawiając jedną taksę dla wszystkich.

Jeżeli jest taksa 50 gr. i uznano ją za słuszną kalkulacyjnie, to instytucja kategorii dąży jedynie do podniesienia opłaty, co nie leży w interesie publicznym.

Tęgo rodzaju „oryginalność“ rego nalna napewno turystów nie zachwyca. Należy znieść ten wileński wynalazek. Wileńskian!

Z ZA KURTINY

DOKOŁA UPAŃSTWOWIENIA OPERY

Zarząd Główny ZASP, w porozumieniu z Naczelną Radą Artystyczną, złożył na ręce prezesa Rady Ministrów, ministra W.R. i O. P. i prezydenta miasta st. Warszawy, memorandum, dotyczące upaństwowienia opery i baletu.

Memoriał ten, szczegółowo opracowany, zawiera postulat upaństwowienia Opery Warszawskiej, uznając, że tylko ta forma organizacyjna zdolna zapewnić operze stołecznej pełne możliwości rozwoju wartościowej pracy artystycznej.

Zarząd główny Związku Artystów scen polskich i naczelna rada artystyczna Związku zwraca się do p. prezesa rady ministrów, p. ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego i p. prezydenta m. st. Warszawy, by zechcieli użyć swego wpływu i autorytetu, aby ten naczelny postulat zjazdu oraz najwybitniejszych przedstawicieli muzyki i teatru mógł być zrealizowany w czasie jak najkrótszym.

Jednocześnie zarząd główny Związku artystów scen polskich i naczelna rada artystyczna Związku usilnie proszą, aby w okresie przejściowym, zanim upaństwowienie Opery Warszawskiej będzie mogło nastąpić, podjęte były kroki zapobiegające ostatecznemu załamaniu się Opery Warszawskiej.

W tym celu Związek artystów scen polskich i naczelna rada artystyczna Związku uprzejmie proszą p. prezesa rady ministrów, p. ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego i p. prezydenta m. st. Warszawy.

1) O spowodowanie by decyzje w sprawie prowadzenia Opery Warszawskiej w najbliższym sezonie (1936 — 37) były powzięte po zasięgnięciu opinii ministerium wyznań religijnych i oświecenia publicznego, oraz zarządu głównego artystów scen polskich i naczelnej rady artystycznej Związku;

2) o zwołanie, za pośrednictwem ministerium wyznań religijnych i oświecenia publicznego konferencji prezydentów miast: Warszawy, Poznania, Lwowa, Krakowa, Katowic, Ło-

Oświetlanie zabytków architektonicznych

Od niedzieli będą oświetlane replektorami następujące zabytki: kościół św. Teresy, Ratusz, kościół św. Jana, Uniwersytet, Katedra od strony kaplicy św. Kazimierza, kościół św. Katarzyny, kościół św. Anny i Bernardyński, kościół św. Jakóba, kościół św. Rafała, góra Trzykrzyska i góra Zamkowa.

W tym celu Elektrownia miejska uruchomi 64 reflektory o sile 2000 świec każdy.

Oświetlanie będzie trwało pod

czas następujących wieczorów: dnia 10, 11, 12 i 13 maja, 16, 17, 23 i 24 tegoż miesiąca oraz w dniach Zjazdu elektrotechników t. zn. 30, 31 maja i 1 czerwca.

Pozatem 4 reflektory wojskowe o dużej sile będą tworzyły baldachim świetlny nad Mauzoleum. Inne reflektory wojskowe, umieszczone na górze Szyszkiniej, będą rzucały snopy światła na kościół św. Piotra i Pawła. (x)

Rozszerzenie zasięgu elektrowni

Onegdaj w Zarządzie Województwa odbyło się posiedzenie przedstawicieli Kolei Państwowych, Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przy udziale przedstawicieli Zarządu Miasta w sprawie przekazania obsłudze Elektrowni Miejskiej terenów miasta, które dotąd korzystały z energii elektrycznej, wytwarzanej przez elektrownię kolejową.

Zasadniczo uchwalono, by władze kolejowe oddały dostawę prądu na terenie miasta Zarządowi miasta. Ponieważ takie przejście nie może być raptowne, więc więc obsługa przez Elektrownię Kolejową ulice będą przechodziły do odnośnej kompetencji Elektrowni Miejskiej stopniowo z tem, że

do dnia 1 kwietnia 1939 r. całość już zostanie przejęta przez Zarząd Miasta.

Do terenów, obsługiwanych dotąd przez Elektrownię Kolejową należą: — Kominy, część Nowego Świata, ul. Legionowej, Wodociągowej, Bobrujskiej z przyległościami i Kolonia Kolejowa pod Wilnem.

Ogółem na tych terenach jest około 1200 abonentów prywatnych. Z chwilą, gdy abonenci, zamieszkujący na wymienionych ulicach zaczną korzystać z elektrycznego prądu miejskiego, odnośne ulice otrzymają też magistralne oświetlenie uliczne. Pozatem abonenci będą mogli korzystać z prądu dla celów gospodarczych po niższej taryfie (15 gr. za 1 kilowg.). (x)

POMNIK Marszałka Piłsudskiego w Wilnie

Konto czekowe P. K. O. Nr. 146.111 oraz rachunki we wszystkich Bankach wileńskich.

Regulacja parku przy kościele Trynitarzkim

Od kilku tygodni trwają już prace nad gruntowną regulacją parku przy kościele trynitarzkim, otaczającego kościół po-Trynitarzki na Antokolu.

Teren ten o powierzchni falistej i nierównej jest obecnie niwelowany i obniżany.

Prace są znacznie zaawansowane i cała przestrzeń przed kościołem już została zniwelowana. Obecnie usuwane są korzenie po kilku drzewach, wyciętych w myśl planu regulacyjnego, bądź celem pewnego systematyzowania zadrzewienia parku, bądź celem odskonięcia pięknego frontonu świątyni.

Dla zabezpieczenia korzeni pozostałych drzew, postawiono dokoła nich obwałowania z ziemi odkrytej darnią o kształcie okrągłym lub czworokątnym.

Naprawiany jest również stary mur otaczający park kościelny.

Roboty ziemne prowadzone są obecnie głównie na tyłach kościoła skąd zhyteczną ziemię wywozi się wagonetkami.

ZNALEZIONO SZCZĄTKI LUDZKIE

W trakcie robót ziemnych wydobyto większą ilość szczątków ludzkich osób, pochowanych w dawniejszych czasach przy kościele Trynitarzkim.

Czaszki i piszczle złożono przewoźniczy przy bocznej ścianie kościoła.

Przy pobieżnym obejrzeniu, zdołaliśmy nalazć 20 z górą czaszek...

Należałoby się potroszyć o lepsze ich zabezpieczenie przez złożenie szczątków do skrzyni, ponieważ miejscowe łobuziaki, wśród których nie brak niestety i sztabaków pobliskiej szkoły powszechnej, profanują szczątki, rozbijając kamieniami lub nogami czaszki!!!!

Oglądaliśmy sami kilka zamieszonych w ten sposób czaszek, a fakty tych niekulturalnych i barbarzyńskich

wybryków użemi, potwierdzili mi oświadczenia ich koledy.

Tym oburzającym faktem trzeba stanowczo położyć kres — cześćkom ludzkim należy się szacunek i opieka!...

Józef C-ski.

Nie ogłosimy wyników ankiety teatralnej

Od p. Haliny Duni Rychłowskiej otrzymaliśmy następujący list:

Jako aktorka, traktująca swój zawód poważnie i z całym umiowaniem, nie przece, że dodatnie oceny gry mojej przez zawodową krytykę sprawiają mi niekłamną radość; jednak pochwała czy nagana gry mojej w porównaniu z inną koleżanką, sprawiłaby mi wielką przykrość i dlatego uprzejmie proszę Szanownych Czytelników gazety „Słowo“ za pośrednictwem W. Sz. Pana Redaktora, nie osądzać drogą ankiety gry mojej w komedji „Trafiła pani generałowej“.

Z wysokim poważaniem Halina Duni Rychłowska

Jakkolwiek nie zgadzamy się ze stanowiskiem p. Rychłowskiej, to jednak uważamy, że podobne zastrzeżenia mogą wysunąć także inni wykonawcy ról obu teatrow w „Trafiła pani generałowej“, wobec czego nie chcąc wprowadzać możliwości w tym wypadku zastrzeżeń, rezygnujemy z ogłoszenia, wcale ciekawych wyników naszej ankiety.

Losowanie Pożyczki Inwestycyjnej

II-EJ EMISJI

TABELA NIEOFICJALNA

W czorazszym dniu ciągnięcia 3% Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej wygrane po zł. 1.000 padły na następujący numery:

Nr. 2. — Serje: — 2713 3161 4850
7642 8879 11898 12184 13623 14391
15691 17490 19686 20822 20428 20308.
Nr. 5. — Serje: 861 637 4599 8789
11336 12282 13404 15129 17384 18219
19360 19279 20863 21796 21319.
Nr. 7. — Serje: — 1704 1969 3860
6714 13289 14976 16215 17459 17027
17703 17153 183 58 19320 20391 20925.
Nr. 10. — Serje: — 792 1812 2525
6579 7890 7209 9618 10267 10098
13318 15010 16064 17440 22949 22098
Nr. 14. — Serje: 18 585 1563 2375
2376 3424 3621 3291 4915 4674 5300
7757 7782 7393 7438 7680 8015 9081
10269 10185 10378 10897 12696 12950
12449 13959 13185 13683 14623 15952
15056 15684 16935 16609 16760 17823
17949 17462 17258 19635 19724 19447
20348 21697 22038.
Nr. 21. — Serje: — 544 1599 3178
7243 13571 13740 14800 15401 15508
15317 16278 16226 17817 22872 22890.
Nr. 25. — Serje: 1053 1918 2831
2716 3372 5622 5727 6905 6107 6033

W terenie i na torach

Kobiece zawody strzeleckie



Zdjęcie nasze przedstawia moment oddawania strzału honorowego przez gen. Rydzę - Śmigłego. Obok stoi Prezydentowa Mościcka.

Otwarcie narodowych i centralnych kobiecych zawodów strzeleckich

We czwartek nastąpiło otwarcie V-tych Narodowych i IX-tych Centralnych Kobiecych Zawodów Strzeleckich. Zawody odbywają się na strzelnicach przy ul. Zielenieckiej i w Ogrodzie Saskim. Otwarcie nastąpiło w Ogrodzie Saskim, w obecności Pani Prezydentowej Mościckiej, Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, gen. Rydzę Śmigłego, woj. Jaroszewicza, Kierownika Okr. Urzędu W. F. plk. Czuryłło, Naczelniczki Wydz. Wychowania Fizycznego Kobiet w P. U. W. F. Witkówny, przedstawicieli władz strzeleckich i t. d.

Pierwszy honorowy strzał dla uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego oddał Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, gen. Rydzę - Śmigły.

Po przemówieniu sen. Kudelskiej rozpoczęły się właściwe zawody. Ogółem startuje 160 zawodniczek z całej Polski. Zawodniczki podzielone zostały na 3 grupy.

Jędrzejowska w Wiedniu

WIEDEN. Na międzynarodowych zawodach tenisowych w Wiedniu Jędrzejowska odniosła szereg sukcesów.

W grze pojedynczej pani Polka pokonała Probst 6:0, 6:0, Sass 6:0, 6:2, a Krauss 6:3, 6:2. Oczywiście najcenniejsze jest zwycięstwo nad Krauss, która jest pierwszą rakietą Austrii.

W grze podwójnej pani para Jędrzejowska Deutsch wygrała z parą Nachter — Szalay 6:1, 6:2.

W grze mieszanej para Jędrzejowska — Taroni zwyciężyła parę Bauer — Bacher 6:0, 6:0.

W grze pojedynczej panów warto podkreślić zwycięstwo Vodicki nad Metaxą 6:3, 7:5, 7:5.

Kącik PAT.

We wczorajszym biuletynie sportowym z Warszawy podała nam PAT wyniki konkursów hippicznych ze Lwowa. W konkursach wojskowych triumfował tam znany Wilnu jeździecpor. Pohorecki.

Pozatem czytamy w tem sprawozdaniu:

W konkursie dla jeźdźców cywilnych zwyciężył hr. Rostworowski na Echu przed K. Rostworowskim na Karchabie i Wodziańską na Dominie.

W konkursie szybkości pan wygrał Wodziański na Bartku przed Wodziańską na Dominie, Kraińska na Junaku i Roniszewską na Tosce.

Przeżyławszy to każdy zdrowo myślący czytelnik pomyśli, że było dwóch Rostworowskich, jeden hr. i drugi K., oraz dwie Wodziańskie, tak jak są dwie świetne amazonki siostry Czajkowskie.

Tak niestety nie jest. Dobrzy jeźdźcy i doskonałe amazonki nie rodzą się, niestety, parami jak bracia i siostry szlacheckie. Starą żartowniszę PAT należy sobie w ten sposób prze tłumaczyć na język potoczny, że zarówno Rostworowski, jak i Wodziańska braли udział w konkursach na dwóch koniach.

U nas i gdzie indziej

Niemiecka drużyna piłkarska SV Minerva, którą prowadzi z Berlina stołeczna Legia na Zielone Świątki, rozegra dwa spotkania w Warszawie. Z Legią w Warszawie.

LONDYN. Angielska drużyna piłkarska F. C. Liverpool rozegra na kontynencie szereg meczów.

I tak: dnia 13 b. m. w Pradze, 17 b. m. w Zagrzebiu, 21 b. m. w Belgradzie oraz 1 i 2 czerwca w Bukareszcie.

NEW YORK. W ostatnich dniach czołowi lekkoatleci Stanów Zjednoczonych uzyskali szereg znakomych wyników:

Eastman uzyskał w biegu na 1/2 mili czas 1:56,4 sek. Williams przebiegł 440 y. w 47,4 sek., a 220 y. w 21,5 sek. Meadows skoczył o tycze 435 cm. W biegu na 110 m. z płotkami Cope uzyskał wynik 14,2 sek. Carpenter w dysku uzyskał 50, 31 metr., a Reynolds w kuli — 15,545 mtr.

W 10-boju najlepszy wynik uzyskał ostatnio Morris — 7,576 pkt. Wynik ten jest nowym rekordem Stanów Zjednoczonych. W poszczególnych konkurencjach uzyskał on wyniki: 100 m. — 11, sek., 400 m. — 51 sek., 1,500 m. — 4:40 sek., wdał — 670 cm., wzwz — 183 cm., w kuli — 14 m. 110 m. płotki — 15,2 sek., w dysku — 41,15 m., w tycze — 3,395 m., w oszczepie — 55,47 m.

Tysiące dzieci naszych rolników na Wileńszczyźnie czeka na erkoję. Czy wpłacicie już na Fundusz Szkolnictwa Prywatnego P.M.S. na Wileńszczyźnie? Konto czekowe P.K.O. — Nr. 80630

Sensacyjne zwycięstwo Austrii nad Anglią

WIEDEN. — W środę odbył się w Wiedniu wobec 60.000 widzów oczekiwany z dużym zainteresowaniem mecz piłkarski Anglja — Austrija. Sensacyjne zwycięstwo odniosła drużyna austriacka w stosunku 2:1 (2:0).

Pierwszą bramkę zdobyli Austriacy w 12 minucie przez Birbla z podania Sindelara. W 6 minut później pada druga bramka dla Austriaków przez Geitera, znowu z podania Sindelara. Naogół w pierwszej połowie Anglja za-

wiedli, zwłaszcza obrona gości pozostawiała dużo do życzenia.

Po przerwie inicjatywę przejmują Anglijcy, ale dopiero w 54 minucie udaje się im zdobyć bramkę przez Camuela. Austriacy dopingowani przez tłumy, usiłują podwyższyć wynik, ale bezskutecznie.

Na meczu obecni byli m. in. prezydent republiki austriackiej, przedstawiciele rządu, dyplomacji i t. d.

Poznańscy koszykarze pokonali Barcelonę

GENEWA. — We czwartek o godz. 10 rozpoczął się w Genewie mecz koszykówki pomiędzy reprezentacją Poznania i Barcelony. Na mecz przybył m. in. delegat R. P. przy Lidze Narodów min. Komarnicki oraz członkowie delegacji polskiej.

Hiszpanie narzucili początkowo silne tempo, Polacy jednak dla wytrącenia przeciwnika z równowagi, wpłynęli na zwolnienie szybkości gry. Pierwszy koszyk zdobył w 4-ej minucie poznańczyk Patrzyk, a wkrótce potem padły

jeszcze dwa kosze dla Polaków. Do przerwy prowadzili Polacy 17:10, zaznaczając w grze swoją przewagę.

Po przerwie Hiszpanie wzmagają tempo i wkrótce dochodzą do wyniku 24:22 dla Poznania. W tym jednak momencie Hiszpanie załamują się i oddają prowadzenie gry Polakom. Mecz kończy się wysokim zwycięstwem poznańczyków w stosunku 38:24.

Dla drużyny polskiej kosze zdobyli: Różycki, Grzechowiak, Kasprzycki, Łój i Patrzyk.

Warszawa--Prusy Wschodnie

W nadechodzącą niedzielę o godz. 18,30 w dużej sali sportowej YMCA odbędzie się rewanżowy mecz zapamiętany i trójboj w dźwiganiu ciężarów pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Prus Wschodnich.

Drużyna niemiecka wystąpi w następującej składzie w kłojności wag od koguciej do ciężkiej.

Sarge, mistrz Królewca (Hellos), Blochaus — mistrz Prus Wschodnich, Bergen — mistrz Królewca, Heina i Gadowski — mistrzowie Prus Wschodnich (wszyscy KS Sandow), Klise-

mann — b. mistrz Prus Wschodnich (Hellos), wreszcie Braun (Sandow) mistrz Prus Wschodnich.

W podnoszeniu ciężarów wystąpią w wadze średniej — Mast, mistrz Prus Wsch. oraz Kahl.

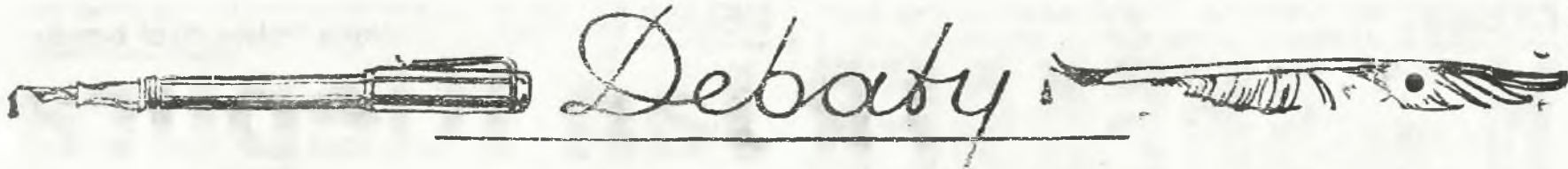
Wraz z zawodnikami przybędą do Warszawy: prezes wschodnio - pruskiego Zw. Atletycznego i sędzia w trójboju olimpijskim Still, kpt. drużny i sędzia międzynarodowy Meller, a ponadto kilku dziennikarzy z Prus Wschodnich.

NASIONA roślin pastewnych, warzywnych i kwiatów Narzędzia i środki chemiczne do zwalczania szkodników w sadach i ogrodach Narzędzia i przybory rolnicze, ogrodnicze, mleczarskie i pszczelarzkie poleca

Zygmunt Nagrodzki w Wilnie

DALEJ KWIATOWE	Zawalnia 11-a	DALEJ KWIATOWE
8816 8423 8094 8022 10311 10418 11177 12972 13726 14180 15396 15010 16414 17844 17203 18814 18349 19717 22806 22640.	5719 6593 6018 7915 7550 9811 10327 12685 12026 13989 13276 15877 15036 16221 16431 20111 21063 22215 22073 22663.	5496 5198 6581 7600 9462 12261 13483 13053 16376 19270 21401 21743.
Nr. 27. — Serje: 318 850 259 2103 2257 3470 4540 5184 7502 9914 12409 13323 16588 16144 20369.	Nr. 39. — Serje: 1171 1776 1597 5496 5198 6581 7600 9462 12261 13483 13053 16376 19270 21401 21743.	Nr. 40. — Serje: — 1446 1665 1755 3415 9457 9959 12666 13303 13132 14107 14641 16202 17144 22175 22346.
Nr. 30. — Serje: 1183 1831 1167 1094 2018 3548 4964 4555 5460 6380 6485 6933 9233 10243 11356 11224 12448 15693 15626 15572 16405 16896 16340 16059 16234 18752 19796 19177 20741 22390.	Nr. 43. — Serje: 216 771 705 98 2829 3558 5476 5408 6621 6270 6079 7487 8456 8851 8877 8006 8257 10287 10923 11035 11180 13435 15110 15314 16495 18922 19088 20422 20046 21203.	Nr. 44. — Serje: 1299 1466 2017 2760 2802 3189 4284 4360 4574 8182 9788 9065 10794 11599 11079 11199 12056 12085 13145 15814 15805 17396 18028 18074 19354 19187 20660 21262 22783 22072.
Nr. 31. — Serje: 125 368 1218 4061 4187 5087 6051 8926 10352 15453 15994 16557 16278 18087 18733.	Nr. 47. — Serje: — 526 3936 4809 4954 4010 4757 4100 6224 15069 16470 16388 19457 20050 20642 21682.	
Nr. 34. — Serje: 62 3935 3615 3985 6260 8669 9981 11590 13436 16191 16521 18349 19172 21849 22773.		
Nr. 35. — Serje: — 272 3590 3301 8512 9280 10056 13499 16346 18442 19886 19418 19825 19174 19170 22012.		
Nr. 37. — Serje: — 923 1572 1673 2739 2795 2821 2018 3091 4286 5483		

NOWOŚCI!
Franciszek Olechnowicz
SIEDM LAT
w szponach G. P. U.
Cena egzemplarza 1 zł. 80 gr.
Do nabycia we wszystkich księgarniach wileńskich.
Skład główny a autoras Ludwiskarski Nr. 11. w. 18.
ZAPISZ SIĘ NA OZŁONKA
L.O.P.P. III



„DZIENNIK POZNAŃSKI”

Jędrzej Moraczewski i Z.Z.Z. pod oskarżeniem posła Mroza

W związku z wystąpieniem posła Mroza z ZZZ przez tę organizację Jędrzej Moraczewski opublikował oświadczenie, w którym stwierdza, że Zw. Związków Zawodowych nie nie łączy z międzynarodowymi. Na to tłumaczenie odpowiedział poseł Mroza poniższym listem otwartym:

Panie Inżynierze! List Pajński do mnie z racji wystąpienia mojego z ZZZ, opublikowany w prasie wymaga odpowiedzi. Aby niedopuszczać ona jednako dalszym komentarzom i uzupełnieniom — postaram się dać najbardziej wyczerpujące wyjaśnienia.

Do maja 1935 r. stosunek mój do ZZZ ograniczał się wyłącznie do niesienia pomocy s.p. posłowi Antoniemu Ciszakowi w zakresie uregulowania słusznych pretensyj robotników, zorganizowanych w ZZZ, któremu s.p. poseł Ciszak przewodził. Tu zauważam, że poseł Antoni Ciszak był również prezesem „Narodowego Stronnictwa Pracy”, któremu mam zaszczyt obecnie przewodniczyć. Dopiero od maja 1935 r. bez jakichkolwiek z mojej strony starań, a tylko z woli przewodniczącego poznańskiego ZZZ, powołany zostałem na prezesa Zawodowej Rady Okręgowej ZZZ w Poznaniu. Od tej dopiero pory datuje się mój udział w ZZZ. Zaznacza, że jak przedtem byłbym prezesem „Narodowego Stronnictwa Pracy”, tak i po wejściu do ZZZ, do tej organizacji i po dziś dzień mam zaszczyt należeć i przewodniczyć jej.

Nie przypuszczam ani na chwilę abyś Pan, Panie Inżynierze nie orjentował się w programie „Narodowego Stronnictwa Pracy”, w programie zdecydowanie radykalnym pod względem społeczno-politycznym i gospodarczym, ale również zdecydowanie stojącym na gruncie narodowym — a zatem przeciwnym wszelkim tendencjom międzynarodowym. Moja pośtażawa zatem, stanowisko jako członka i przywódcę takiego stronnictwa, chyba nie dopuszcza interpretacji i wątpliwości — o czym również niewątpliwie musieliście Pan, Panie Inżynierze wiedzieć.

Zrozumiałem tedy będzie, że po wejściu rzeczywiste do ZZZ, po zapoznaniu się zarówno z zasadami jak i tendencjami pracy ZZZ, nabrałem pewnych wątpliwości — czy pozeja moja w tej organizacji zawodowej nie jest fałszywa. Ponieważ staraniem moim naczelnym było i jest łączenie pracowniczego ruchu zawodów na płaszczyźnie narodowej — jak również i pracowniczego ruchu politycznego — w samą porę ówczesne moje wątpliwości rozproszył generalny sekretarz ZZZ p. Szarig w osobistej ze mną rozmowie w moim mieszkaniu w Poznaniu, w listopadzie 1935 roku, oświadczając, że ZZZ idzie na połączenie z prawem skrzydłem związków klasowych (PPS) i lewym skrzydłem Zjednoczenia Zaw. Polskiego (NZP). Znając dobrze podstawy ideowe ZPP (oparte na niewzruszonym stanowisku narodowym) nie wątpię, że skoro takie połączenie jest zamierzone — nietylko pozeja moja w ZZZ nie będzie fałszywa, ale te wątpliwości, które czyniłem w kierunku łączenia pracowniczego ruchu politycznego, staną się dla ruchu zawodowego oparciem i siłą jego podwoją. Tak było w listopadzie 1935 r.

Wypadki potoczyły się niestety inaczej. Czy wbrew intencjom Centralnego Wydziału ZZZ tego nie wiem, i to zrosztą nie zmienia faktu, że mianowicie kontakt z ZPP zaprzestano szukać, że natomiast kontakt z PPS stawał się coraz widoczniejszy. Równoległe do tego — zacieśniał się kontakt PPS z komunistami, co poprzez wypadki krakowskie i lwowskie. Przykładów na to dostar-

czyła codzienna prasa — i przytaczać ich tu nie mam potrzeby.

A teraz kilka niezbędnych przykładów i zapytań koniecznych dla stwierdzenia faktu, że tendencje działania w ZZZ posuwały się w kierunku współpracy z ruchami międzynarodowymi. Ze PPS i jej związki klasowe są ruchem międzynarodowym to niewątpliwie Pan, Panie Inżynierze jako długoletni pepecowicie wie najlepiej i zaprzeczaj Pan temu nie może — tak samo jak nie zaprzeczaj Pan, Panie Inżynierze, że komunistom dla siebie jest ruchem międzynarodowym. Okólniki Wydziału Centralnego ZZZ i wspólne wystąpienie ZZZ z klasowymi związkami w sprawach podatku specjalnego, projektowanego ustaw samonadzawczych, czy są współpracą w ruchu międzynarodowym, czy nie?

Okólnik Wydziału Centralnego ZZZ zalecający udział w manifestacjach i strajku demonstracyjnym spowodu wypadków krakowskich — jest współpracą w ruchu międzynarodowym, czy nie?

We lwowskich wypadkach, po których wysłano do Berezki kilkudziesięciu Żydów, kilkunastu Ukraińców, i kilku Polaków, a pociągnięto do odpowiedzialności prezesa Zawodowej Rady Okręgowej ZZZ profesora Zakrzewskiego — czy zaznaczył ZZZ współpracę z ruchem międzynarodowym, czy nie?

Święto 1 maja zalecający organizacje narodowe, czy międzynarodowe? Okólnik Wydziału Centralnego ZZZ nawołujący do strajku, pochobód, akademii na 1 maja czy jest udziałem w ruchu międzynarodowym czy nie? Panie Inżynierze! Okólniki w tych sprawach są Panu przecież znane i przez Pana akceptowane. Czy te już tylko fakty nie stwierdzają wyrażenia udziału ZZZ w ruchach międzynarodowych? pomijając znane mi stwierdzenia byłych i obecnych wybitnych członków ZZZ bliżej i lepiej, znających tendencje ZZZ niż ja. Czy stanowisko moje jako Polaka, jako członka i przywódcę Narodowego Stronnictwa Pracy mógłbyś Pan, Panie Inżynierze, nazwać przyzwolnym, gdybym balansował między ten-

W tej rubryce zamieszczamy najciekawsze względnie najciekawsze artykuły i feljety, które wczoraj ukazały się w prasie polskiej. Nie opatrzymy ich w żadne komentarze. Ale to nie znaczy, abyśmy podzielali poglądy w nich wypowiedziane. Owszem będą się tu znajdowały utwory naszych przyjaciół, będą powtarzane zdania, z którymi się zgadzamy. Ale również często będziemy zamieszczali artykuły przeciwników i przedrukowywali poglądy skrajnie z naszymi poglądami sporne, jeśli będziemy uważać, że z jakichkolwiek względów dany utwór, artykuł czy feljeton zasługuje na powtórzenie lub na zapamiętanie.

denacjami ZZZ a programem „Narodowego Stronnictwa Pracy”? Nie wątpię, że postawiłbyś Pan wtedy uczciwość moją pod znakiem zapytania — i słusznie. Tak — bo znalazłbym się w kolizji z własnym sumieniem.

Hasła braterstwa międzynarodowego? — toż to fikcja. Wszakże stwierdzenie tej fikcji niewątpliwie spowodowało Pana, Panie Inżynierze, że w roku 1927 opuściłeś szeregi P. P.S. i znalazłeś się u boku s.p. Marszałka Rzeczywistości Polska najdowodniej przeciw fikcie tych haseł potwierdza — wystarczy przypomnieć stosunek górników angielskich — nie sięgając po wiele, wiele innych przykładów z niwy naszej i obcej.

Czy w tej sytuacji — w której Pan, Panie Inżynierze, jako prezes ZZZ, powinieneś być zorientowany — przystoi Panu rzucanie tak śmiałych a tak bezwzględnych słów, jak kłamstwo? Albo Pan świadomie mija się z prawdą, albo istotnie nieświadomość faktycznego stanu spowodowała Pana do użycia tak ostrego słowa. Nie Pana, Panie Inżynierze, jednakże ani tu nie usprawiedliwi, ani tłumaczyć nie może. Dlatego to niewątpliwie tak bardzo pochopnie insynuuję Pan Panie Inżynierze moje wystąpienie z ZZZ, jako chęć oderwania niemiejsowych członków ZZZ i wezlenia ich do rozbudowanego przez zaniebie „Narodowego Stronnictwa Pracy”.

Sam Pan przecież w to nie wierzy jako stary działacz — chyba tylko poniosionym temperamentem mógłś Pan zarzut taki sformułować.

Wszakże Pan wie, że: po 1) nie można wielec członków związku zawodowego do partii, 2) inna nieco ma zadania związek zawodowy, a inne nieco zadania

stronnictwo polityczne — partia, 3) nie ZZZ zasilaj szeregi NSP, a odwrotnie,

4) odejść za mną ci przedewszystkiem, którzy byli członkami NSP to przecież jasne — a jeżeli pójdą za mną i inni — to zapewniam Pana — bez mojego odwołania.

Tych zwyżajów ja, Panie Inżynierze, nie mam. Ktoż więc kłamię wedle Pańskiej nomenklatury Panie Inżynierze. Kto świadomie mija się z prawdą? Przyna Pan, że nie ja, Pan, Panie Inżynierze, z towarzyszami przyznajecie się do tego, że przesadnie oceniliście moją osobę, gdy ja starałem się ocenić Pana Pana Inżynierze i towarzyszy bez przesady i to ułatwiło mi decyzję. Przekonałem się na podstawie stosunku Panów (ZZZ) do PPS, na podstawie enuncjacji ZZZ w rozszerzanych przez ZZZ ulotkach i okólnikach, że inkludując do międzynarodówki, gdy tymczasem s.p. Józef Piłsudski uważał za konieczne odepść się od PPS i dażyć do tego, ażeby cały naród brał udział w rządach kraju. Wiemy ideologii Józefa Piłsudskiego staram się o to, ażeby stronnictwo, do którego mam zaszczyt należeć, szło nadal w kierunku narodowym i ażeby jego członkowie nie należeli do związków zawodowych, które zdradzają tendencje międzynarodowe.

Ze Panów to boli, tętnu się nie dziwi, lewiz dziwie się, że próbujecie Panowie nadać tej sprawie trochę honorowe.

Daruję Pan, Panie Inżynierze moją wyczerpującą odpowiedź — ale dać ją taką właśnie obszerną dlatego, aby uczynić zbytnią dalszą polemikę, której więcej nie podejmę.

St. Mroza — poseł

ZYCIE GOSPODARCZE

Udział województw wschodnich w robotach meljoracyjnych

W zakresie robót meljoracyjnych Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przeprowadza pracę w dwóch dziedzinach: budowę wałów ochronnych, które mają na celu ochronę nizinnych terenów, od powodzi oraz regulację mniejszych rzek celem stwarzenia odpływu dla robót osuszających i ochrony brzegów przed zrywaniem.

Inwestycje meljoracyjne wykonywane są przy dużej pomocy finansowej Skarbu Państwa, poza tem w kosztach biorą udział samorządy terytorjalne i właściciele gruntów, podnoszący bezpośrednio korzyści z przeprowadzanych prac.

Udział Skarbu Państwa w finansowaniu tych robót wyniesie w r. b. 5.600.000 złotych. Suma ta składa się z 1.100.000 zł. z państwowego funduszu meljoracyjnego, przewidzianych w trybie normalnym w budżecie oraz 4.500.000 zł. jako specjalna dotacja na ten cel, uzyskana ze zwiększonych dochodów lasów państwowych w roku 1935 — 36.

Roboty meljoracyjne w największej skali będą prowadzone na terenie województw: warszawskiego, krakowskiego, kieleckiego, łódzkiego i lwowskiego. Poza tem w województwach wschodnich rozmiar tych robót w stosunku do lat ubiegłych będzie zwiększony o kilkadziesiąt procent. Na robotach meljoracyjnych znajdzie

przedewszystkiem zatrudnienie bezrolna i małorolna ludność miejscowa. Do prowadzenia większych sum (w postaci zarobku) do wsi, cierpiącej na brak gotówki, powinno przyczynić się do pewnego ożywienia gospodarczego.

Poza robotami meljoracyjnymi, wykonywanymi w bieżącym sezonie, Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przewiduje na tegorocznego budżetu 360.000 zł. na opracowanie projektów technicznych robót meljoracyjnych, które będą wykonywane w najbliższych latach.

Prócz wymienionych robót podstawowych, Ministerstwo prowadzi roboty meljoracyjne szczegółowe na terenach objętych naprawą ustroju rolna — głównie przy pracach scaleniowych. Ma to na celu nietylko usuwanie wad, wynikłych z nadmiernego rozproszkowania gruntów, lecz również — zagospodarowanie nadających się do tego nieużytków na terenach podmokłych i bagiennych. Robotami temi interesują się naogół bardzo żywo właściciele gruntów, przeznaczonych do osuszenia, dostarczając robocizny i materiały bezpłatnie. Państwo przychodzi w tym wypadku jedynie z pomocą techniczną, dostarczając projektów oraz kierowników i nadzorów robót. Prace w tym dziale obejmują powierzchnię około 60.000 ha. Suma przeznaczona na ten cel została ustalona w wysokości 1.690.000 zł.

Odpisy wartości krótkotr. inwestycji

Na życzenie min. skarbu Związek Izby Przemysłowo-Handlowych przedstawił temu ministerstwu listę najbardziej rozpowszechnionych w przemyśle i handlu przedmiotów inwestycyjnych, których okres zużycia nie przekracza lat 5-ciu, a których całkowita wartość może być jednorazowo odpisana przez płatników, prowadzących prawidłowe księgi handlowe.

Wspomnianą listę opracowała Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie na podstawie materiałów, dostarczonych przez poszczególne Izby i centralne organizacje gospodarcze. — Lista ta, zawierająca przeszło 1.500 pozycji, obejmuje poza grupą ogólną specjalnych 15 grup przemysłu.

Celem uniknięcia ewentualnych wątpliwości Związek Izby zwrócił się do ministerstwa z prośbą o wyjaśnienie podległym władzom skarbowym, w związku z opublikowaniem wspomnianej listy i stosowaniem jej w prakty-

ce, iż lista ta bynajmniej nie wyczerpuje wszystkich krótkotrwałych przedmiotów, oraz, że płatnikom, prowadząc księgi handlowe, przysługuje prawo jednorazowego odpisywania wartości również innych krótkotrwałych przedmiotów inwestycyjnych, co do których, w wypadkach wątpliwych, zasięgnięć należy opinii biegłych, zgodnie z postanowieniami ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Należy podkreślić iż urzędowe ustalenie wykazu przedmiotów, których okres zużycia nie przekracza lat 5-ciu, będzie miało dla płatników prowadzących księgi handlowe tę praktyczną wartość, że niewątpliwie przyczyni się do uproszczenia postępowania przy stosowaniu ulg, przewidzianych w ustawie o państwowym podatku dochodowym, pozwalając w wielu wypadkach uniknąć zainteresowanym podatnikom ponoszenia kosztów ekspertyzy, dokonanej przez biegłych.

Świadczenia w naturze a specjalny podatek od wynagrodzeń

Rada Ministrów wydała rozporządzenie, w myśl którego świadczenia w naturze podlegają również specjalnemu podatkowi od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych. Podlegają mu więc bezpłatne mieszkania, z wyjątkiem mieszkań reprezentacyjnych, mieszkań przydzielonych funkcjom narzuczonej nadleśnictw i jednostek organizacyjnych szczególnych w administracji lasów państwowych oraz niższym funkcjonariuszom państwowym, zakładów chowu koni, jak również wszelkiego rodzaju pomości, przeznaczonych do osobistego zamieszkania, a wreszcie deputaty, polegające na oddaniu w bezpłatne użytkowanie gruntów rolnych powyżej pół hektara oraz wyżywienie w naturze i ordynarje.

Wartość pieniężna bezpłatnych mieszkań będzie ustalana według norm, stosowanych przez poszczególne władze, urzędy, przedsiębiorstwa i t. p. Wartość pieniężna deputatów rolnych będzie ustalana w stosunku rocznym, według wysokości czynszów dzierżawnych w miejscu położenia gruntu, przyjętych za podstawę ustalania norm dochodu z gruntu dla wymiaru podatku

dochodowego, przyczem na okres do 30-go czerwca r. b. będą służyły normy, przyjęte za podstawę wymiaru podatku dochodowego na rok ubiegły, na okres od 1 lipca r. b. do 30-go czerwca roku 1937 — normy przyjęte dla wymiaru podatku dochodowego na rok bieżący, a na okres od 1-go lipca roku 1937 do 31-go grudnia r. 1937 — normy, przyjęte dla wymiaru podatku dochodowego na r. 1937. Ustalona w ten sposób wartość deputatu rolnego będzie dzielona przez 12 i otrzymany iloraz doliczany do wynagrodzenia miesięcznego, podlegającego specjalnemu podatkowi. Rozporządzenie wskazuje, że wartość pieniężna wyżywienia w naturze nie może być obliczana wyżej, niż 30 zł. miesięcznie.

Zwalczysz analfabetyzm na Wileńszczyźnie, zmniejszysz bezrobocie wśród nauczycieli, jeśli wpłacisz na Fundusz Szkolnictwa Prywatnego na Wileńszczyźnie.

Konto czekowe PMS. PKO Nr. 80630.

Poświęcenie nowego gmachu ambasady polskiej w Paryżu



Ambasador Chłapowski w rozmowie z autorkami przedstawieli kami kolonii polskiej w Paryżu obecnymi na uroczystości poświęcenia, w oryginalnych strojach narodowych.

GOODCHILD

SKORPJON

Celina grała jeszcze Szopena i Beethovena. Miała ona tak wspaniałą pamięć muzyczną, że nie potrzebowała nut. Roberik zapomniał o wszystkich przykrościach. Gdyby nie nieszczęśliwy wypadek w jego życiu, byłby może sławnym muzykiem. Gdy był studentem, ukradł w sklepie skrzypce. Rok, spędzony w więzieniu zetknął go ze światem mętów i zbrodniarzy. Fakt ten zdecydował o jego przyszłości: — odepchnięty przez rodzinę, nie mógł wrócić do uniwersytetu i upadł coraz niżej. Jako złodziej, zrobił szybko karierę. Obecnie był to człowiek bogaty, ale gdy się ma czterdzieści cztery lata, nie czas myśleć o zmianie sposobu życia!

Jedyną jasną struną w jego duszy, była miłość do muzyki. Przylączyła się do niej teraz głęboka miłość do tej dziewczyny. Nie badał, gdzie i jak Celina nauczyła się grać, tak cudownie? Wystarczył mu fakt, że grała, że była taką, jaką była... Dzięki niej mógł za-

pomnieć o świecie, który go otaczał! — Boże, jak cudnie pani gra! — westchnął, gdy skończyła. — Kiedyś grywałem również, a raczej próbowałem grać. Marzyłem o estradzie, o rozentuzjazmowanej publiczności... Nieestety! Musimy wrócić do świata realnego. Chodźmy teraz, pokaże pani coś niezwykłego.

Roberik poprowadził Celinę na górę i otworzył własnym kluczem drzwi do pokoju, który, jak już Celina zauważyła, był zawsze zamknięty. W pokoju tym, o dębowych ścianach, było tylko jedno okno, które wychodziło do parku. Pośrodku stał stół z przybora mi do pisania, i dwa krzesła. Roberik zamknął drzwi na klucz.

— Która godzina? — zapytał. — Wpół do dwunastej. — Więc zaraz... On nigdy się nie późni. — Dlaczego pan przyprowadził mnie tutaj? — Bo tutaj dzieją się rzeczy nie-

zwykłe! O, słyszy pan? Rozległ się głuchy szum, którego źródła nie można było się domyślić. Zdawało się, że płynął ze ściany. — To?... — Ciszej! — szepnął Roberik. — Proszę słuchać! Ciszę przerwał jasny, dzwiczny głos, który płynął z niewiadomego ukrycia: — Dzieńdobry, Roberiku! Proszę zapisać bardzo starannie instrukcję. Weźmiesz samochód, zaraz po śniadaniu i pojedziesz do Londynu. Musisz być przy Watney street o siódmej. Tam na ścianie napisany będzie adres domu w Bruary. Tam masz być o ósmej. Przy drzwiach spotka cię człowiek w szarym płaszczu i czarnym kapeluszu. Zapytasz go która godzina, a on odpowie: „Wpół do dziewiętej”. Wtedy oddasz mu niebieską paczkę. Na ten koniec. Dimmer odwiezie ciebie do Londynu. Głos umilkł. Dziwny szum w ścianie ucichł także. Roberik zwrócił twarz ku swej pięknej towarzysze i rzekł, zmęczonym głosem: — Oto wszystko! Pani słyszała? — Tu musi być głośnik, gdzieś w tym pokoju?

— Tak, musi tu być głośnik. On mówi do mikrofonu, niewiadomo skąd! — Korzysta z radja? — Nie, on musi mieć jakieś połączenie telefoniczne. Drug idzie stąd... ale nie wiadomo w jakim kierunku! — Pan szukał? — Tak, wbrew zakazowi. Zabroniono mi być ciekawym, pod groźbą... Zrobił wymowny gest, dotykając ręką gardła. — I pan, mimo to ryzykuje? — Nietylko kobiety są ciekawe! I nietylko one placą za to... Ale moja ciekawość do niczego nie doprowadziła. Musiałbym podejrzewać te dębowe listwy, żeby móc coś odnaleźć. Zresztą, kto wie, czy wpadłbym, nawet w tym wypadku, na jakiś ślad! — Ale ten człowiek... człowiek, który rego pan nazywa Skorpjonem... — Kto pan to powiedział? — Pan sam. Wyrwało się panu przed chwilą to imię... Czy naprawdę pan nie wie, kim on jest? — Nie wiem. Widziałem go raz jeden, w pokoju prawie ciemnym, przytem on miał maskę na twarzy... Nie mam pojęcia, kim on być może. Ale czuję,

że on jest zawsze koło mnie, obserwuje każdy mój ruch, słyszy każde słowo. Powinienem być wyluczony z miasta, ale przyswoiłem panią tutaj. Ale zmieniłem trochę prawdę. Zgodził się, żeby pani tu została, jeżeli ja za panią ręczę. Wziąłem więc odpowiedzialność za panią na siebie. Skłamałem mu, że jesteśmy rodzeństwem, ale to dłużnie da się ukrywać! — Dlaczego? — Tak dłużej trwać nie może, bo on zmusi panią do „pracowania” z nami. On wciągnie panią w swoją matnię. Mówił już mi o tem. — No, cóż, — uśmiechnęła się dziewczyna. — To wniesie pewną rozmoitłość do mego życia! — Rozmaitość! — krzyknął Roberik. — Czy pani zwarjowała? Pani chce, żeby on doprowadził panią do tego, od czego uchroniłem panią w Wiedniu? — Dlaczego pan mnie straszy? Roberik ujął jej rękę i spojrzął głęboko w oczy. — Ja mówię zupełnie poważnie. Sytuacja nasza jest bardzo niebezpieczna. Musimy uciec! Powiedz tylko jedno słowo, a ja spalę wszystkie okryty

za sobą! Gotów jestem uciec z tobą natychmiast! To by zresztą uratowało przed koniecznością wykonania dzisiejszego rozkazu!... — Czy to polecenie jest bardzo niebezpieczne? — Tak. — O jakiej niebieskiej paczce on mówił? — Nie mogę tego pani powiedzieć. — Pan nie chce powiedzieć! — Chciałbym, ale nie mam odwagi... narazie... Kiedyż nareszcie pani się zdecyduje? — Zdecyduję... już wkrótce! — Naprawdę? — krzyknął radośnie, czepiając się tej nadziei. — Tak, ale proszę nie nalegać... Celina spojrziała błagalnie na niego. — Dobrze, — odpowiedział Roberik. — W takim razie, chodźmy stąd. Muszę wydać odpowiednie rozkazy Dimmerowi. Mam nadzieję, że jutro wrócę. (D. C. N.)

Nasza ankieta teatralna

Wobec wystawienia w obu naszych teatrach tej samej sztuki w dwóch wersjach ogłosiliśmy wczoraj ankietę w formie pytań do czytelników. By ułatwić odpowiedzi na ankietę zamieszczamy dzisiaj kupon, który należy wypełnić i przelać pod adresem redakcji, Wilno Zamkowa 2 względnie wrzucić do skrytynki umieszczonej w przedpokoju administracji naszego pisma.

KUPON

do odpowiedzi na pytania dotyczące wystawienia „Trafiki Pa ni Generałowej“:

Pytanie 1:
Które przedstawienie „Trafiki“ jest ciekawsze na Pohulance czy w Lutni?

Pytanie 2:
Kto z wykonawców ról głównych jest lepszy (Generałowa, Ira bia, Gerti, Lola, Antoni).

Pytanie 3:
Kto poza wykonawcami ról głównych podobał się pani (u) najbardziej?

IMIĘ I NAZWISKO:

Drugi podsekretarz stanu w M. S. Z.



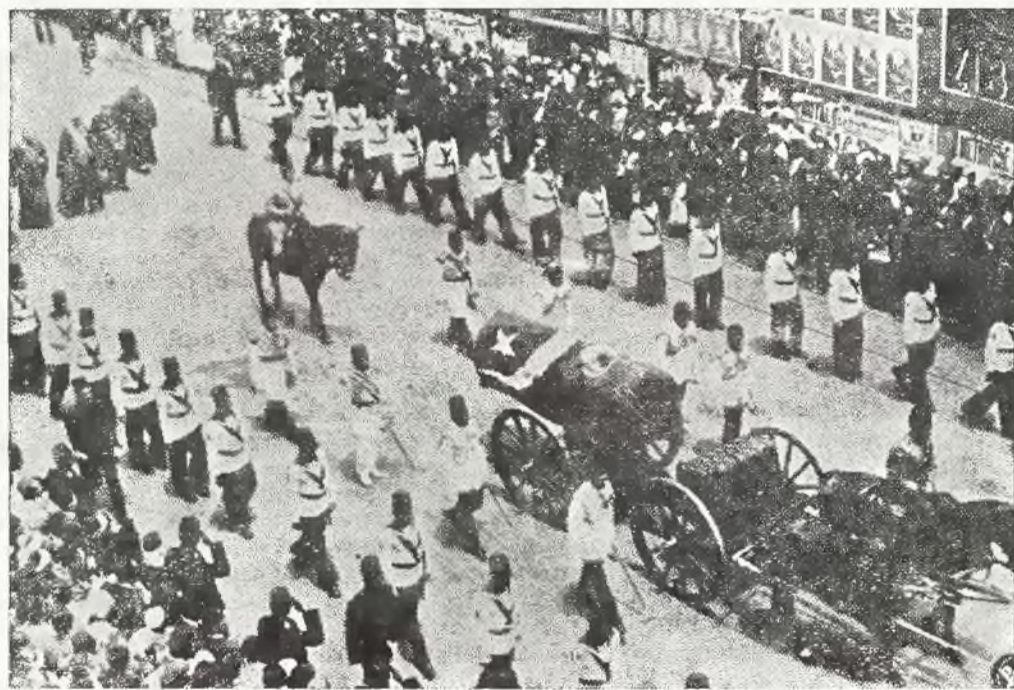
P. Prezydent R. P. powołał na stanowisko 2-go podsekretarza stanu MSZ p. Antoniego Romiana, dotychczasowego posła R. P. w Sztokholmie.

Programy radiowe

WILNO
Sobota, dnia 9 maja 1936 r.
Program dzienny. 7.35 Giełda rolnicza. 7.40 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Audycja dla poborowych. 8.30 Przerwa. 11.57 Czas. 12.00 Hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Wiosenna pogaduszka, wygl. Leon Wołajko. 12.25 Kiedy kwitną fiołki, koncert. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Godzina życzeń — (płyty). 14.15 Przerwa. 14.30 Tańce symfoniczne (płyty). 15.00 Matki chin ki, — obrazek obyczajowy. 15.15 Mała skrzyneczka, listy dzieci omówi Cio cia Hala. 15.25 Życie kulturalne miasta i prowincji. 15.30 Koncert w wyk. Kwartetu Salonowego Rozgłośni Krakowskiej. 16.00 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Audycja dla dzieci „Trzy małe świnki“. 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 Transm. Naboż. Majowego z Kościoła N. M. P. w Wielkich Piekarach na Śląsku. 17.50 Mówimy o prowincji. 18.00 Koncert solistów. 18.40 Program na niedzielę. 18.50 Koncert kameralny (płyty). 19.10 W świetle rampy. 19.25 Koncert reklamowy. 19.35 Wil. wiad. sportowe. 19.39 Wiad. spor towe ogólne. 19.45 Zagadanka aktualna. 19.55 Przerwa. 20.00 Mozaika muzyczna. 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Obrazki z Polski współczesnej. — 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą.

WARSZAWA.
Niedziela, dnia 10 maja.
9.00 Sygnał czasu i pieśń „Najświątsza Panno“. 9.03 Gazeta rolnicza — w opracow. Stanisława Jagi ły. 9.15 Tysiąc taktów muzyki — w wyk. zespołu Stefana Rachonia. 9.40 Dziennik poranny. 10.00 Transmisja na bożeństwo z kościoła św. Antoniego w Warszawie. 10.55 Duety operowe śpiewają wybitni artyści (płyty). 11.25 Pod banderą statku „Batory“. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03 Przegląd teatralny. 12.15 Poranek muzyczny. 14.00 Koncert reklamowy. 14.20 Muzyka lekka (płyty). 14.30 Święto motocyklistów Zagłębia Śląsko - Dąbrowskiego. 15.00 Godzina rolnika. 16.00 „Hejże do mazura!“ 16.15 Melodie z operetek i filmów dźwiękowych. 16.55 Teatr Wyobraźni. Słuchowisko „Irydjon“. 6.45 Co czytać? 18.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 20.00 Fragment koncertu z teatru w Cieszynie. 20.45 Wyjtki z pism Józefa Piłsudskiego. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Na wesolej lwowskiej fali p. t. „Wieźień Nr. 1“. 21.30 Podróżujemy: „Urlop w wodzie“. 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 Transmisja międzynarodowe go meczu ciężkoatletycznego Warszawa — Królewiec. 22.15 Muzyka ta neczna.

Pogrzeb króla Fuada I-go



Zdjęcie nasze przedstawia orszak żałobny z ciałem zmarłego króla Egiptu Fuada I-go, postępujący ulicą mi Kairu. Trumna spoczywająca na tawcie jest okryta sztandarem o barwach narodowych. Za trumną postępu ją księżka krwi, rząd i dyplomacja.

Demonstracja szoferów w Warszawie



W czasie demonstracji kierowców w Warszawie, ciągnęli oni wozy oblepione proklamacjami.

CASINO Dziś premiera! Wyjątkowo piękny film! Dawno niewidziana, ulubiona gwiazda ekranów

Norma SHEARER

oraz ROBERT MONTGOMERY
w olśniewająco bogatym arcyfilmie
„MIŁOSNE NIESPODZIANKI“
Bogaty nadprogram. Początek o godz. 2 ej.

Shirley TEMPLE

Partnerem tej najśladziej gwiazdy — znakomity artysta i śpiewak JOHN BOLES. Piękny nadprogram: Dodatek i najnowsze aktualja.

NOTATKI RADJOWE

STULECIE „IRYDJONA“ W POLSKIM RADJO

W roku 1836 zostało wydane w Paryżu największe arcydzieło Zygmunta Krasińskiego po „Nieboskiej Komedji“ — „Irydjon“. Obecnie mia 100 lat od ukazania się tego romantycznego dramatu, pełnego wspaniale odwrotnych obrazów świata starożytnego, zakończonego apoteozą zwycięstwa idei chrześcijańskiej. Z tej okazji Polskie Radio nadaje w niedzielę, dnia 10 maja o godz. 16.50 arcydzieło Krasińskiego w Teatrze Wyobraźni. Wykonawcami słuchowisk będą: St. Stanisławski, M. Strońska, Z. Gryf - Olszew ska, Mira Grelichowska, Feliks Chmurkowski, Zygmunt Chmielewski, Tadeusz Frenkiel, Teofil Trzcziński, Bohdan Wasiel i inni.

W ROCZNICĘ BITWY POD KANIO WEM

W 18-tą rocznicę bitwy pod Kanio wem, gdzie Druga Brygada Legionów Polskich stoczyła zwycięską walkę z przeważającymi siłami Niemców Polskie Radio nadaje uroczystą transmisję nabożeństwa z kościoła św. Antoniego w Warszawie, w czasie którego kazanie okolicznościowe wygłosi ks. Kanonik Stanisław Żelazowski. Utwory religijne podczas nabożeństwa wykona Orkiestra 30 Pułku Strzelców Kaniowskich, oraz chór pracowników zbrojow ni Nr. 2 (Niedziela, dnia 10 maja r. b. o g. 10.00).

GIĘŁDA WARSZAWSKA

Z dnia 8 maja 1936 r.
WALUTY:
Sprzedaż - kupno.
Belgia 90,58 — 90,15.
Dolary Stanów Zjednoczonych 5,32 — 5,29.
Dolary kanadyjskie 5,29 — 5,25.
Florety holenderskie 360,22 — 358,50.
Franki francuskie 35,08 — 34,92.
Franki szwajcarskie 172,94 — 172,10.
Funtki angielskie 26,55 — 26,39.
Guldenvy 100,20 — 99,80.
Korony czeskie 19,40 — 19,00.
Korony duńskie 118,54 — 117,60.
Korony norweskie 133,28 — 132,30.
Korony szwedzkie 136,78 — 135,80.
Liry włoskie 36 — 34.
Marki fińskie 11,67 — 11,45.
Marki niemieckie 141 — 138.
Marki niemieckie srebrne 159 — 154.
Pesety hiszpańskie 63 — 62.
Szylingi 99 — 98.
DEWIZY:
Belgia 90,40 — 90,58 — 90,22.
Berlin 213,45 — 213,98 — 212,92.
Gdańsk sprzedaż - kupno 100,20 — 99,80.
Holandia 359,50 — 360,22 — 358,78.
Kopenhaga 118,25 — 118,54 — 117,96.
Londyn 26,48 — 26,55 — 26,41.
Nowy Jork czek 5,31 3/4 — 5,33 — 5,30 1/2.
Nowy Jork kabel 5,31 7/8 — 5,33 1/8 — 5,30 5/8.
Oslo sprzedaż - kupno 133,28 — 132,62.
Paryż 35,01 — 35,08 — 34,94.
Praga 22,02 — 22,06 — 21,98.
Sztokholm sprzedaż - kupno 136,78 — 136,17.
Zurych 172,60 — 172,94 — 172,26.
Wiedeń sprzedaż - kupno 100 — 99,60.
Włochy sprzedaż - kupno 42,30 — 41,80.
Helsinki sprzedaż - kupno 11,67 — 11,61.
Madryt 72,58 — 72,73 — 72,43.
Montreal sprzedaż - kupno 5,29 1/4 — 5,26 3/4.
Tendencja niejednolita.
AKCJE:
Bank Polski 102 — 101,50 — 101,75.
Cukier 29,75 — 29,00 — 30,00.
Węgiel 15,50 — 17,00 — 16,50.
Lilpop 11 — 10,75 — 11.
Modrzejów 6 — 6,25.
Norblin 49,00.
Ostrowiec 33 — 32,50.
Starachowice 36 — 35 — 35,50.
Haberbusz 45 — 46.
Tendencja mocna.
PAPIERY PROCENTOWE:
3% inwestycyjna 2 em. 64,75 — 64,50.
6% dolarowa 78,50.
4% premjowa dolarowa 48,50.
Tendencja dla pożyczek niejednolita, dla listów przeważnie utrzymana.

HELIOS Ostatnie dni. Z powodu wysokiej wartości film dla młodzieży dozwolony. Chłuba Polski, król tenorów

Jan Kiepura

w amerykańskim filmie muzycznym najnowszej produkcji
1936 r. „Pieśń Miłości“
Art. kier. Ernest Lubitsch. Film jaki zdarza się raz na 10 lat. Film, który kształcił wytw. „Paramount“ 1.500.000 dolarów. Nadprogram: Atrakcje oraz aktualja Uprasa się P. T. Publiczność o punktualne przybycie na pocz. seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15. W niedzielę od godz. 2-ej.

Dziś początek o godz. 2-ej. SUPERFILM

Przebojowy film pełen słońca, radości, humoru i śpiewu p. t.

ZŁOTOWŁOSY BRZDĄC

Kino „ŚWIATOWI“ Mickiewicza 9.

Dziś film wielkich dramatycznych sukcesów p. t. „Czarne róże“
W rol. gł. dwie największe gwiazdy Europy, arca Liljana Harvey i sławny Willi FRITSCH.
„CZARNE RÓŻE“ — to największe zdarzenie w sztuce filmowej doby obecnej.

„Czarne róże“

DO SPRZEDANIA
Polwark 50 h. z zabudowaniami gospodarczymi w okolicy Podbrodzia. Zapytania o szczegóły skierowywać pod adresem p. Podbrodzie maj. Bezczy. J. Bydelska.



Ogłoszenie

W niedzielę dnia 24 maja r. b. o godzinie 13-ej w pierwszym terminie, a w razie braku odpowiedniej liczby członków, przewidzianej w §34 Statutu, o godzinie 14-ej w drugim terminie, w domu T-wa w Wileńskiej Kolonii Kolejowej, odbędzie się doroczne Walne Zgromadzenie Członków T-wa Spółdzielczego „Wileńska Kolonia Kolejowa“ z następującym porządkiem dziennym:
1. Zagajenie i wybór przewodniczącego i sekretarza Zgromadzenia.
2. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie rachunkowe, budżetowe i z działalności Zarządu i Rady Nadzorczej T-wa za 1935 r.
4. Wybory nowego Zarządu oraz uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej.
5. Preliminarz budżetowy na rok 1936.
6. Przekazanie praw do działek ziemi.
7. Uznanie za zalegających płatników posiadaczy działek Nr. Nr. 5 26/27 39, 56, 61/70, 71, 93, 97, 102, 110, 115, 116, 133, 137, 154, 161/162, 167, 179, 84.
8. Sprawa członków już poprzednio uznanych za zalegających płatników.
9. Zatwierdzenie szacunku działek Nr. Nr. 122 i 180.
10. Sprawa rozrachunku z b. członkami T-wa.
11. Zatwierdzenie regulaminu biblioteki.
12. Wolne wnioski.
Zarząd.

NASIONA i wszystko dla SĄDU I OGRODU

poleca CENTRALA ZAOPATRZENIA OGRODNICZYCH — Wilno
Zawłana 28, tel. 2148,
Wypożyczalnia opryskiwaczy.
Lokale

Do wynajęcia 6-cio pokojowe mieszkanie, ciepłe i słoneczne z wszelkimi wygodami, ul. Dąbrowskiego 7.

Do wynajęcia willa w ogrodzie 6 pokoi kuchnia, wszystkie wygodny. Słowackiego 11 m. 1 od 17—18.

Poszukuję 2 pokojowego mieszkania z łazienką i wszelkimi wygodami w śródmieściu lub w okolicach W. Pohulanki. Oferty proszę składać: ul. Wiwulskiego 12 m. 4, godz. 3.30—4.30.

1 lub 2 pokoje umeblowane, z wygodami do wynajęcia, ul. Wileńska 26 m. 9.

3 pokojowe duże mieszkanie weranda, balkon, wszelkie wygodny. Witoldowa 11—3.

Praca zaofiarowana

BIEDNA WIDOWA z 3-giem dziećmi prosi o jakkolwiek pracę. Mogłaby wziąć drobne szycie domowe, lub jaką obsługę w domu czy biurze. Łaskawe oferty ul. Mickiewicza 17—3.

SIOSTRA PIELEŃNIARKA b. studentka medycyny przyjmuje choroby do chorych. Zastrzyki, bańki, masaż, kateteryzacja. Miejsce obojętne. M. Wilno, ul. Kalwaryjska Nr. 12 m. 2. Kreniowa.

PRACZKA — żona bezrobotnego pierze po domach również przyjmuje bieliznę do prania na dom. Referencje poważne. Polocka 9—12

Młoda osoba poszukuje pracy kancelaryjnej, piszę na maszynie posiada praktykę w biurach wojskowych. Oferty do „Słowa“ pod J. O.

Różne

WYEKSMITOWANA rodzina z ul. Połockiej 1 — 14, złożona z 14-ga dziećmi, prosi łaskawych właścicieli domów o udzielenie mieszkania lub litości serca o datki na komorne. Za darmowe mieszkanie rodzice ofiarowują swą pracę: ojciec, jako szewc, matka posługę. Nędza w tej niezwykle licznej rodzinie wielka.

Lekarze

Akuszerka Śmiałowska ul. Wielka 10—7 (vis-a-vis poczty) tamże gabinet kosmet. usuwa zmarszczki, brodawki, kurczaki i wągrzy.

Dr. Zygmunt KUDREWICZ choroby weneryczne — syfilis, skórne i moczopłciwe. Przyjmuje od godz. 8—1 i 3—8 Zamkowa 15 m. 2. Tel. 19-60.

D-r JADWIGA ANFOROWICZ-SZCZEPANOWA Choroby skórne i weneryczne. Zamkowa 3 m. 9. Przyjmuje w godz. 8—9, 12—1 i 4—7

Kupno i sprzedaż

KUPIĘ DOM w Wilnie (3—4 mieszkanie). Zgłoszenia: — Kasztanowa 3 — 15, tel. 15 — 31. Godz. 17 — 19. rodzinie wielka.